



REKLAMA W CLI
tel. 662 061 321

Buszujący w zbożu
Pijany kierowca z gminy Chrostkowo wpadł do rowu, a potem uciekł z samochodu i schował się na polu

str. 2

Zaglądamy do portfeli

Jakim majątkiem dysponują radni gminy Wielgie?

str. 8

REKLAMA

Czy wiecie, że...

Mamy w Lipnie Centrum Podróży

- * Podróże krajowe i zagraniczne
- * Bilety lotnicze, autokarowe i promowe
- * Wycieczki szkolne i kolonie

Zapraszamy!

Pn.-Pt. 9:00-17:00, Sob. 9:00-13:00

Lipno, ul. Mickiewicza 10/9, tel./fax 054 287 22 11



CZWARTEK

9 lipca
2009

nakład 3000 egz.
ISSN: 1689-8664

0,99zł

w tym 0% VAT

nr 20/2009



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Powiat

Co z tą obwodnicą?

Rada Miejska w Lipnie nie zaakceptowała jeszcze porozumienia określającego warunki przystąpienia do budowy obwodnicy. Radni zabezpieczyli jednak w tegorocznym budżecie 700 tys. złotych na ten cel. Pieniądze będą pochodzić z emisji obligacji.

Inwestycja pochłonie 46,5 mln zł. Połowę kosztów ponieść będą musiały samorządy: miasto Lipno, gmina i powiat. Pozostałą część sfinansuje urząd marszałkowski. Budowa obwodnicy ma ruszyć w lipcu przyszłego roku. Przedsięwzięcie ciągle budzi kontrowersje. Radni powiatu i gminy już zaakceptowali porozumienie w sprawie realizacji zadania, a rajcy miejscy jeszcze nie.

Podczas ostatniej sesji rady miejskiej opozycja optowała za przygotowaniem projektu uchwa-

ły, który jasno określiłby warunki przystąpienia do inwestycji. Burmistrz Janusz Dobroś twierdzi, że przygotowanie uchwały nie jest na razie możliwe: – Nie mamy szczegółowych informacji, dotyczących tej inwestycji. Pojawia się problem z pozyskaniem ich. A przypominam, że dla części mieszkańców obwodnica wydaje się być zbędnym przedsięwzięciem.

Starosta Krzysztof Baranowski nie rozumie postępowania władz miasta.

– Przed podjęciem decyzji

o realizacji tej inwestycji wspólnie z gminą Lipno oraz miastem analizowaliśmy sytuację swoich budżetów. Doszliśmy do wniosku, że obwodnica jest przedsięwzięciem niezbędnym, bo odciąży ruch na drogach naszych samorządów. Nie rozumiem wątpliwości władz Lipna – informuje Krzysztof Baranowski.

Władze miasta zapewniają, że są zdecydowane na udział w budowie obwodnicy. Chcą jednak poznać szczegóły tej inwestycji.



Obwodnica ma rozładować ruch w centrum Lipna

– Mamy pewne wątpliwości, dotyczące dofinansowania projektu. Środki unijne będą stanowić zaledwie 13 proc. kosztów. Nieuszczegółowione jest również finansowanie projektu oraz studium wykonalności – mówi zastępca burmistrza Wojciech Świtalski.

Krzysztof Baranowski uważa,

że nie jest ważne, z jakich pieniędzy inwestycja będzie finansowana.

– Dostaniemy 23 mln złotych – zapewnia.

Propozycja Wojciecha Świtalskiego o ograniczeniu obwodnicy do ulicy Płockiej i wykonaniu pozostałej części w późniejszym czasie nie spotkała się z aprobatą.

Wójt gminy Lipno Andrzej Szychulski uważa, że decyzja o budowie obwodnicy jest właściwa i trzeba jak najszybciej dojść do porozumienia.

Przedstawiciele samorządów mają spotkać się w najbliższym czasie, by ustalić szczegóły inwestycji i podjąć ostateczne decyzje.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

STUDIO URODY
Emi-line
uwolnij marzenia
FRYZJER, SOLARIUM, KOSMETYCZKA
GODZINY OTWARCIA:
PON.-PT. 8:00-20:00
SOB. 8:00-18:00
Lipno, ul. Kościuszki 7, tel. 888 407 004

REKLAMA

SKLEPY ODZIEŻOWE
LIPNO
ul. Mickiewicza 2
KIKÓŁ
ul. Toruńska 4
ul. Toruńska 14a
GOLUB-DOBRYŃ
ul. Kilińskiego 1
Kelly
NR 1
W TWOIM MIEŚCIE
W naszej ofercie znajdziecie Państwo szeroką gamę modnej odzieży damskiej, męskiej, dziecięcej i młodzieżowej.
Najlepsze ceny w mieście!

REKLAMA

CENTRUM UBEZPIECZEŃ
FORMAT Zdzisława Ostrowska
ul. Kościuszki 6 (na przeciw poczty), 87-600 Lipno
tel. (054) 288 36 72, kom. 602 317 303

InterRisk
Inter-POLSKA UBEZPIECZENIA
COMPENSA
POLSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ
MTU
UNIQA **WARTA**
ERGO **HESTIA**

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
ARTYKUŁY WODNO-KANALIZACYJNE
INSTALACJE C.O. NOWOCZESNE I TRADYCYJNE
FARBY, LAKIERY, NARZĘDZIA
GLAZURA, TERAKOTA, GRESY
TAPETY, KARNISZE, ROLETY
87-600 Lipno
ul. Ogrodowa 43, tel./fax 054 287 35 33
ul. 2 Maja 3d, tel./fax 054 288 31 40
ogrodowa@kamalipno.pl, sklep@kamalipno.pl

KAMA
www.kamalipno.pl

REKLAMA

Lipno

Niebo pod obserwacją



Burmistrz Dobrzynia nad Wisłą Ryszard Dobieszewski podpisał w Urzędzie Marszałkowskim umowę na budowę astrobazy przy miejscowym zespole szkół. Miniobserwatorium astronomiczne, o którym pisaliśmy w minionym tygodniu, będzie gotowe w przyszłym roku.

Gmina Lipno

Lepiej dla mieszkańców

Gminni radni podjęli uchwałę, zmieniającą dotychczasowe zasady udziału mieszkańców w kosztach budowy przyzagrodowych oczyszczalni ścieków.

– Do tej pory inwestorem był mieszkaniec zainteresowany budową przyzagrodowej oczyszczalni. Musiał przygotować pełną dokumentację i wybrać wykonawcę. Zainteresowani mogli otrzymać maksymalnie 50-procentowe dofinansowanie z gminy, jednak nie wyższe niż 4 tys. złotych – informuje Andrzej Szychulski, wójt gminy Lipno.

Regionalna Izba Obrachunkowa nie wyraziła zgody na obowiązujące dotychczas zasady i zobligowała gminę do znaczą-

czych zmian.

Według nowych zasad, inwestorem będzie gmina. – Będziemy przygotowywali projekty, w drodze przetargu wybierali wykonawców. Gmina na 10 lat będzie używała mieszkańcom oczyszczalnie, po tym okresie będzie mogła je przekazać – dodaje wójt.

Mieszkaniec, który zdecyduje się na budowę przyzagrodowej oczyszczalni ścieków, będzie musiał pokryć 40 proc. kosztów, pozostałą część zainwestuje gmina. Przedsięwzięcie to wydatek od

6 do 15 tys. złotych.

– Droższe są oczyszczalnie wymagające budowy przepompowni ścieków. Na dofinansowanie czeka wielu chętnych, w tym roku nie będziemy w stanie zagwarantować go wszystkim zainteresowanym – informuje wójt Szychulski.

Gmina Lipno na partycypację w kosztach budowy przyzagrodowych oczyszczalni ścieków zabezpieczyła w tym roku 200 tys. złotych.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Lipno

Buszujący w zbożu

Pijany kierowca wpadł do rowu i schował się przed policją na polu.

W miniony weekend do dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Lipnie zadzwonił mężczyzna z informacją, że w Sikorzu leży w rowie samochód osobowy. Skierowany na miejsce patrol znalazł rozbite auto, jednak bez kierującego. Na miejscu zdarzenia obecny był 14-letni pasażer. Jak się okazało, jechał ze swoim ojcem, który uciekł z miejsca zdarzenia, kiedy chłopiec poszedł po pomoc.

Policjanci szybko znaleźli kierowcę, który schował się w zbożu. Okazało się, że 49-letni mieszkaniec gminy Chrostkowo był pijany. Miał prawie 1 promil

alkoholu w wydychanym powietrzu. Wcześniej stracił panowanie nad pojazdem, w wyniku czego wjechał do przydrożnego rowu, a następnie dachował.

Na skutek doznanych obrażeń ciała kierowca i pasażer zostali przewiezieni do szpitala. Szczegółowe okoliczności zdarzenia wyjaśniają lipnowscy śledczy.

Kierowcy zatrzymano prawo jazdy. Odpowie przed sądem za spowodowanie wypadku drogowego oraz za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości i ucieczkę z miejsca zdarzenia.

Szymon Wiśniewski



Kierowca jechał po pijanemu, wjechał do rowu i dachował

REKLAMA

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
ŁUKOS
 87-600 Lipno, ul. Boczna 11B
 tel. (054) 288 29 30
 tel. 603 605 777
 e-mail: osklukos@neostrada.pl
SZKOLENIA W ZAKRESIE PRAWA JAZDY KATEGORII B
ROZPOCZĘCIE KURSU 15-GO DNIA KAŻDEGO MIESIĄCA

SKLEP HYDRAULICZNY
"MAREX"
 87-600 Lipno, ul. Skępska 36
 tel./fax (054) 287 36 35
 www.marexlipno.pl
sprzedaż - montaż
 Lipno: ul. Skępska 36, Dobrzyń n/Wisłą: ul. Słowackiego 11

OKNA, DRZWI, BRAMY
 - zewnętrzne
 - wewnętrzne
 - uchylne
 - segmentowe
 - automatyka do bram Nice
PROFIX
 Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. (056) 684 28 88
 Lubicz, ul. Lipnowska 51a, tel. (056) 637 60 29
PRODUCENT OKIEN INWENTARSKICH

NAJTAŃSZY
 SPRZĘT KOMPUTEROWY
 W TWOIM MIEŚCIE
NAJTAŃSZY
 TELEFON GSM 99 zł
 ul. 3-go Maja 20
 ul. Sierakowskiego 2a
 tel. 509-305-255
 tel. 054-288-27-64
 www.taniezakupy.com.pl

TYGODNIK REGIONU
 LIPNOWSKIEGO

CLI
 www.cli.info.pl

Redakcja:
 87-400 Golub-Dobrzyń
 ul. Rynek 20
 tel. (056) 68 22 680
 e-mail: redakcja@cli.info.pl
Redaktor naczelny:
 Adrianna Błaszkievicz
 tel. 692 142 024
 a.blaszkiewicz@cli.info.pl

Dział reklamy:
 Sławomir Orzechowski
 tel. 662 061 321
 e-mail: s.orzechowski@cli.info.pl

Ogłoszenia drobne:
 87-400 Golub-Dobrzyń
 ul. Rynek 20
 tel. (056) 68 22 680

Wydawca:
 Wydawnictwo Promocji Regionu Sp. z o.o.
 87-400 Golub-Dobrzyń
 ul. Rynek 20

Druk:
 EDYTOR Sp. z o.o.
 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 10

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Powiat

Nastolatek chce pracować

Mają naście lat i zapał do pracy. Często skazani są na wakacje przed telewizorem. Czy młodzi z Lipna mają szanse na zarobienie w wakacje paru groszy?

– Mam 17 lat, mieszkam w Lipnie. W tym roku na wakacje chciałabym wyjechać z koleżanką nad morze. Problemem są pieniądze, a raczej ich brak. Jestem osobą młodą, ale chciałabym samodzielnie zarobić na wypoczynek. Niestety, w ostatnich dniach przekonałam się, jak trudno jest nam, młodym, zdobyć pracę. Pracodawcy, u których byłam mówią, że pracy nie ma nawet dla dorosłych, a co dopiero dla nas – taki telefon odebraliśmy w redakcji od Eweliny z Lipna. Postanowiliśmy dowiedzieć się, czy i jakie oferty pracy czekają na młodzież z Lipna i okolic.

Do Powiatowego Urzędu Pracy w Lipnie zgłasza się wielu młodych, szukających zajęcia, szczególnie w okresie letnim. Z ofert pośredniaka mogą jednak korzystać osoby pełnoletnie. Młodzież, chcąc podjąć pracę, powinna zgłosić się do Młodzieżowego Biura Pracy. Filia takiego biura znajduje się także w Lipnie, przy ulicy Kościuszki 12. Biuro funkcjonuje cały rok, najwięcej osób zgłasza się jednak w okresie wakacyjnym.

Filia Młodzieżowego Biura



Najłatwiej znaleźć zajęcie podczas prac polowych

Pracy posiada przede wszystkim oferty prac krótkoterminowych i sezonowych. Obsługuje osoby bezrobotne, uczniów i studentów w wieku od 15 do 25 lat. Zapotrzebowanie na pracę jest bardzo duże. W tym roku zgłasza się wyjątkowo dużo młodzieży. Robimy wszystko, by pozyskać jak najwięcej ofert. Filia MBP działalnością obejmuje powiat lipnowski, ale z naszych ofert mogą też korzystać młodzi ludzie z całej Polski – informuje dyrektor Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży Ochotnicze Hufce

Pracy we Włocławku Bożena Gudanowska.

Filia Młodzieżowego Biura Pracy w Lipnie w tym roku posiada głównie oferty pracy na plantacjach warzyw i owoców, przy przebudowie dróg oraz w usługach gastronomiczno-hotelarskich. Chętni mogą skorzystać również z ofert pracy znajdujących się w Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży OHP we Włocławku.

Piotr Wołyński,
Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Gmina Lipno

Karambol

Na krajowej „10” w Karnkowie zderzyły się cztery samochody. Przyczyną zdarzenia była nadmierna prędkość.

– 17-letni mieszkaniec Lipna, kierujący osobowym volkswagenem, nie dostosował prędkości do warunków drogowych, w wyniku czego najechał na tył jadącej przed nim toyoty. Ta z kolei uderzyła w tył mazdy. Mazda zatrzymała się na bmw – opowiada Anna Kozłowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lipnie.

Policjanci zbadali trzeźwość

kierujących autami. Okazało się, że żaden z nich nie sięgnął po alkohol.

W karambolu poszkodowana została pasażerka volkswagena, którą odwieziono do szpitala.

Mundurowi ustalili, że kierujący, który spowodował kolizję, nie ma prawa jazdy.

Szymon Wiśniewski



17-letni sprawca kolizji nie miał prawa jazdy

REKLAMA



Hurtownia budowlana

Docieplaj dom z **TROPS**em

Złóż u nas zamówienie na system dociepleń

a otrzymasz bonus o wartości

150 zł



w postaci 2 worków ATLAS PROGRES STANDARD i 2 worków ATLAS PLUS w cenie 1gr. każdy

Promocja dotyczy zamówień powyżej 4000 zł/netto

Lipno, ul. Ptasia 7, tel 054 / 287 41 72

Powiat

Kasztany przekwitły

W powiecie maturę najlepiej zdali uczniowie z Liceum Ogólnokształcącego im. R. Traugutta w Lipnie. W tej szkole tylko siedmiu uczniów czeka na egzamin poprawkowy w sierpniu. W innych szkołach egzamin dojrzałości wypadł nieco gorzej.

Prawie 80 procent maturzystów z naszego powiatu zdało egzamin dojrzałości. Wynik ten jest o jeden punkt procentowy niższy od średniej krajowej. W województwie kujawsko-pomorskim wyprzedziłyśmy osiem powiatów. Gorzej maturę zdali między innymi uczniowie z powiatów bydgoskiego, golubsko-dobrzyńskiego, radziejowskiego i toruńskiego.

W powiecie lipnowskim do egzaminu dojrzałości przystąpiło z: liceum ogólnokształcącego 244 uczniów, liceum profilowanego 111, technikum 98, liceum uzupełniającego 7, technikum uzupełniającego trzech. Odpowiednio zdały egzamin 224 osoby, 76, 66, 4 i 0.

Matura najlepiej wypadła w Liceum Ogólnokształcącym imienia Romualda Traugutta w Lipnie. Tu na 207 uczniów, którzy w tym roku przystąpili do egzaminu, tylko siedmiu go nie zdało.

Najczęściej uczniowie z naszej szkoły na maturze wybierali geografię i wiedzę o społeczeństwie. Kilku uczniów nie zdało, lecz nie powiodło się im tylko z jednego przedmiotu, więc mogą przystąpić do egzaminu poprawkowego w sierpniu – mówi wicedyrektor szkoły Marian Sentkowski.

W Zespole Szkół Technicznych im. Ziemi Dobrzyńskiej w Lipnie do matury przystąpiło 88 uczniów z liceum profilowanego oraz 29 z technikum.

Z liceum profilowanego zdało 70, a z technikum 15 uczniów. Najczęściej wybierali oni wiedzę o społeczeństwie i egzamin z tego okazał się trudny. Wynik liceum profilowanego jest wyższy niż średnia krajowa, jednak w technikum wypadliśmy nieco gorzej. Wszystkie osoby, które nie zdały, mają szansę na poprawki w sierpniu – informuje dyrektor Ewa Juszczyk.

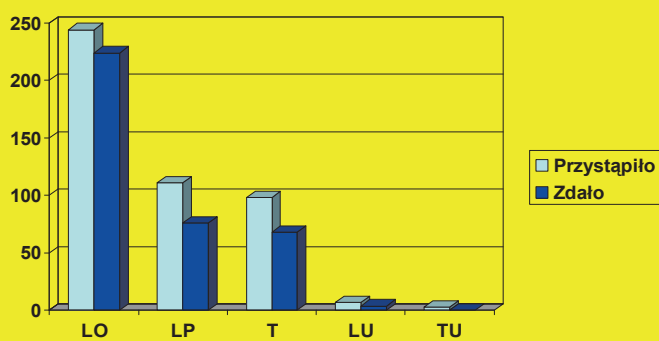
W Zespole Szkół im. Związku Młodzieży Wiejskiej w Dobrzyniu nad Wisłą do egzaminu dojrzałości przystąpiło 47 na 59 absolwentów szkoły.

Z technikum zdało 29 uczniów, co stanowi 65,9 procent, a z technikum uzupełniającego przystąpiły trzy osoby i, niestety, żadnej się nie powiodło. Pięć osób ma prawo do egzaminu poprawkowego w sierpniu. Należy jednak podkreślić, że nasi uczniowie mają do zdania egzamin praktyczny, potwierdzający kwalifikacje zawodowe. Dla wielu jest on ważniejszy niż matura – wyjaśnia dyrektor Paweł Śliwiński.

W Zespole Szkół im. Waleriana Łukasińskiego w Skępem do matury przystąpiło 84 uczniów z liceum ogólnokształcącego, profilowanego oraz technikum. 20 absolwentów szkoły czeka egzamin poprawkowy, a czterech musi poczekać do przyszłego roku.

Szymon Wiśniewski

Matura 2009



LO – Liceum Ogólnokształcące
LP – Liceum Profilowane
T – Technikum
LU – Liceum Uzupełniające
TU – Technikum Uzupełniające

Lipno

Dwieście lat!



W ubiegłym tygodniu lipnowianin Piotr Ostrowski skończył 100 lat. Jubilat w dniu urodzin odwiedzili przedstawiciele lipnowskiego ratusza. Piotr Ostrowski urodził się i mieszkał przez całe życie w Lipnie. Ma czworo dzieci, dwie córki oraz dwóch synów. Jubilat cieszy się bardzo dobrym zdrowiem, jeszcze przed pięcioma laty zajmował się pracą zawodową. Nasza redakcja życzy kolejnych lat w zdrowiu i szczęściu.

Marta Wiwatowska-Szczutkowska

Lipno

Skarga bezzasadna

Aktor, wynajęty przez centrum kultury, zarzucił jego dyrektorce, że mimo ustnej mowy, nie wystawiła jego sztuki. Poskarżył się miejskim radny, ale oni oddalili zażalenie.

Według aktora Jerzego Stępkowskiego, dyrektor Miejskiego Centrum Kulturalnego w Lipnie bezprawnie ingerowała w treść i formę autorskiego dzieła artystycznego (przedstawienie „Wóz z sianem według Hieronima Boscha”), odstępując od zawartej ustnie umowy o dzieło. Autor w skardze przekazanej Radzie Miejskiej w Lipnie zarzuca Katarzynie Wesołowskiej-Karasiewicz także znieważenie i zniesławienia. Jerzy Stępkowski domagał się wykonania umowy i poinformowania o tym opinii publicznej, uważa bowiem, że został narażony na utratę zaufania publicznego. Zażądał również stosownego zadośćuczynienia.

– Myślę, że nie może być

mowy o ingerencji w dzieło, ponieważ nie doszło do publicznego jego wykonania, autor ponadto nigdy nie dostarczył mi scenariusza w całości. Do realizacji ustnie zawartej umowy nie doszło w związku z niewywiązaniem się ze zleconych zadań osoby wytypowanej do prac przygotowawczych. Autor za jedną z części scenariusza otrzymał ustaloną wcześniej kwotę 550 złotych, którą przekazał na rzecz mieszkanki Lipna, charytatywnie prowadzącej warsztat – tłumaczy Katarzyna Wesołowska-Karasiewicz.

Dziesięciu radnych uznało skargę aktora za bezzasadną. Troje wstrzymało się od głosu.

– Nie dysponujemy szczegó-

łowymi informacjami, w związku z tym nie powinniśmy się wypowiadać na temat zasadności skargi – komentował Jaromir Piotrkiewicz, jeden z radnych wstrzymujących się od głosu.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

REKLAMA

Meble Insadowscy

meble kuchenne,
pokojowe, wypoczynkowe,
szafy z drzwiami przesuwymi

Lipno

ul. Dobrzyńska 6a, tel. 054 288 2442
ul. Piłsudskiego 27, tel. 054 288 3065

www.insadowscy.waw.pl

REKLAMA

SALON MEBLOWY
„TWÓJ STYL”
Meble kuchenne i pokojowe
Zestawy wypoczynkowe
Krzesła obrotowe
87-600 Lipno, ul. 3 Maja 23
tel. (054) 287 38 08
tel. 504 00 46 36

REKLAMA

AUTO SZYBY
sprzedaż - montaż - naprawa
AUTOMOTIVE GLASS
GUARDIAN
VARIANT
ART THE SAINT-GOBAIN
AUTOWER
NordGlass
PILKINGTON
CZYNNY
PON. - PT. 9.00 - 17.00
SOBOTA 9.00 - 14.00
BIURO GIANCARLO
KIKOŁ, LIPNO
Lubin 88 (k/stacja paliw)
tel. 054 289 43 52, tel. 054 287 34 83

REKLAMA

SKLEP
Z CZĘŚCIAMI
DO MASZYN
ROLNICZYCH
CIĄGNIKI, KOMBAJNY
CLAAS JOHN DEERE, NEW HOLLAND
SPRZEDAŻ
KOMBAJNÓW ZBOŻOWYCH
Ostrowite k/Lipna
tel. (054) 287 39 50
tel. 600 672 673

REKLAMA

**HURTOWNIA
OGRODNICZA**
AGROFOL
FOLIE NAWOZY NASIONA
ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
87-600 Lipno, ul. Rypińska 8
tel./fax 054/ 287 25 54
054/ 288 44 44
054/ 288 44 33

**OBUWIE
EKSKLUZYWNE**
wkładki,
zapiętki do obuwia,
oraz odzież używana
ul. Kościuszki 12a
(za lokiem)
tel. 602 766 963

www.blachymaxsystem.pl

NAJLEPSZA BLACHA DACHOWA

PRODUCENT
BLACHY
MAX SYSTEM

FRYDRYCHOWO
tel. (0-56) 684 20 27
e-mail: frydrychowo@blachymaxsystem.pl



PRODUCENT BLACHODACHÓWKI I BLACHY TRAPEZOWEJ

MAX SYSTEM Wojciech Siarnik
Frydrychowo
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. (056) 684 20 27
fax (056) 684 15 63

ODDZIAŁ GŁOGOWO
ul. Warszawska 115
87-123 Dobrzejewice
tel./fax (056) 676 75 84

ODDZIAŁ BRODNICA
ul. Sikorskiego 8
87-300 Brodnica
tel./fax (056) 498 20 68

BLACHY
MAX SYSTEM

DACHÓWKI CERAMICZNE

TYLKO U NAS! 27,49 zł/m² brutto

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA
kolor miedziany



CEGŁA KLINKIEROWA



czerwona 1,36 zł/szt.
brązowa 2,59 zł/szt.
eniowana 2,59 zł/szt.



BLACHODACHÓWKA OLIVIA
15,98 zł/m² netto

ORYGINALNA WŁOSKA WEŁNA

Współczynnik Lambda 0,040;

grubość [mm]	cena za 1m ² [brutto]	cena za rolkę [brutto]
50	4,30	72,24
100	8,49	71,32
150	12,49	89,93
200	16,80	90,72



**NAJWIĘKSZY SKŁAD OKIEN
DACHOWYCH
W REGIONIE**



PONADTO W OFERCIE:

OKNA
DACHOWE



RYNNY
STAŁOWE
I PCV



PODSUFITKA
BRYZA



KOMINKI
WENTYLACYJNE



MEMBRANY
DACHOWE



WKRETY
FARMERSKIE



www.blachymaxsystem.pl

Lipno

A jednak emisja

Radni miejscy niejednogłośnie podjęli uchwałę w sprawie emisji obligacji komunalnych. Czworo radnych było zdecydowanie przeciwnych nowej formie pozyskiwania pieniędzy do budżetu.



fot. M. Wiwatowska

Wyemitowanych zostanie 680 obligacji o wartości nominalnej 10 tys. zł każda, na łączną kwotę 6 mln 800 tysięcy złotych. Obligacje będą sprzedawane w dziesięciu transzach, jeszcze w tym roku pojawi się na rynku jedna, a kolejne w 2010 r.

– Obligacje są alternatywną formą pozyskiwania kapitału. Są to papiery wartościowe emitowane w seriach. Coraz więcej samorządów, także małych, takich jak Lipno, decyduje się na taki krok. Przygotowałam oferty dla czterech banków, obligacjami Lipna zainteresowały się dwa. Bank za obsługę wszystkich czynności związanych z emisją pobiera jednorazową opłatę w wysokości od 17 tys. zł do 25 tys. zł oraz comiesięczną prowizję – informowała skarbnik miasta Jolanta Maciejko.

Jolanta Maciejko zapewnia, że w porównaniu z symulacją spłaty kredytu, emisja obligacji zdaje się być rozwiązaniem korzystniejszym. Karencja w spłacie jest

Pieniądze z obligacji mają zostać przeznaczone m.in. na rewitalizację miasta dłuższą, odsetki są niższe.

Pieniądze pozyskane z emisji obligacji przeznaczone zostaną na budowę obwodnicy Lipna – 700 tys. zł, na tworzenie powiatowej strefy gospodarczej – 100 tys. zł, także 100 tys. zł na rewitalizację miasta, 460 tys. złotych na przebudowę ulicy 22 Stycznia. Dzięki obligacjom zmodernizowana ma także zostać kotłownia „Konwektor”, 140 tys. złotych rada miasta chce przeznaczyć na adaptację lokali socjalnych. Środki z emisji obligacji pójść również na spłatę zobowiązań Zakładu Obsługi Komunalnej oraz kredytów zaciągniętych w latach ubiegłych. Radni opozycyjni nie mogą się z tym pogodzić.

– Pieniądze powinny być przeznaczone na konkretne inwestycje, nie na spłatę długów. Uważam, że powinniśmy rozważyć wyemitowanie mniejszej liczby obligacji i przeznaczyć je na rozwiązanie dwóch największych problemów Lipna – ciepłownic-

stwa i budowę obwodnicy – mówił radny Krzysztof Korpalski. Wojciech Świtalski, zastępca burmistrza Lipna sądzi, że wyemitowanie niewielkiej liczby obligacji jest po prostu nieopłacalne.

– Banki nie chcą się tego podejmować. Trzeba mieć świadomość tego, że obligacje są nowym instrumentem zapewniającym środki, sposobem pozyskiwania kapitału – wyjaśniał Wojciech Świtalski.

Radni Platformy Obywatelskiej oraz Stanisław Spisz sprzeciwili się emisji obligacji w zaproponowanej formie.

– Nie możemy zgodzić się na takie warunki. Niestety, większość środków zostanie przeznaczonych na spłatę zadłużenia, a nie inwestycje – komentował radny Jaromir Piotrkiewicz.

Wykup obligacji ma nastąpić najwcześniej po upływie 4 lat od daty emisji.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Lipno

Zasłużony Wróbel

Tytuł „Zasłużonego dla miasta Lipna” otrzymał dr Adam Wróbel, prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej, autor licznych rozpraw dotyczących kultury, literatury i języka dobrzyńskiego regionu.

Dr Wróbel pochodzi z Wierznicy. Przysnaje, że znaczący wpływ na to, jakim jest człowiekiem, miał nauczyciel z Płonczyna Jerzy Jeżanowski oraz Tadeusz Chojnicki.

Adam Wróbel jest prezesem Towarzystwa Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej oraz redaktorem naczelnym „Gazety Lipnowskiej”. Jest autorem rozpraw dotyczących kultury, literatury, języka Ziemi Dobrzyńskiej. Przygotował między innymi opracowanie dotyczące prawidłowej odmiany nazwy Mień.

Rektor Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej prof. dr hab. Stanisław Kuniowski przekazał list gratulacyjny od senatu uczelni, w której uhonorowany od kilku lat jest nauczycielem akademickim.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska



– Gdy pytają skąd jestem, nie mówię szepsem – mówił podczas uroczystości nadania tytułu dr Adam Wróbel.

Powiat

Wpadki z narkotykami

W Dobrzyniu nad Wisłą policjanci zatrzymali 20-latkę, który miał przy sobie amfetaminę i marihuanę, a w Skępem 18-latkę z „maryską”.

W minioną sobotę późnym wieczorem policjanci patrolujący teren Dobrzyń nad Wisłą zauważyli dwóch młodych mężczyzn, którzy na widok mundurowych zaczęli się podejrzanie zachowywać. Jeden z nich, na widok podchodzących do nich funkcjonariuszy, wyrzucił posiadane narkotyki.

20-letni mieszkaniec Dobrzyń miał przy sobie amfetaminę i marihuanę. Usłyszał on zarzut posiadania środków odurzających. Mężczyzna dobrowolnie poddał się karze.

Z kolei policjanci ze Skępego postanowili skontrolować trójkę młodych ludzi na przystanku PKS. Młodzi mężczyźni nie

potrafili wyjaśnić, co tam robią. Wszyscy zostali wylegitymowani i poddani kontroli osobistej. W portfelu jednego z nich mundurowi znaleźli dwie „foliówki” z zielonym suszem. Badanie testem narkotykowym wykazało, że jest to marihuana. 18-letni posiadacz nielegalnego zioła został zatrzymany w celi lipnowskiej komendy.

Dzień później zatrzymany nastolatek składał wyjaśnienia przed lipnowskimi śledczymi. Jeśli specjalistyczne badania laboratoryjne potwierdzą wynik narkotestera, właściciel zawartości „foliówek” odpowie za nielegalne posiadanie narkotyków.

Szymon Wiśniewski

Powiat

Piwnice pod wodą

W minionym tygodniu, w ciągu trwającej 40 minut ulewy, deszcz zalał piwnice w Lipnie i gminach Tłuchowo oraz Skępe.

W ciągu kilkudziesięciu minut strażacy z Państwowej Powiatowej Straży Pożarnej w Lipnie interweniowali kilkanaście razy. Tylko w samym Lipnie musieli wypompować wodę z dziewięciu zalanych piwnic i sklepów.

– Ulewa przyszła nagle. W całym powiecie mieliśmy w ciągu kilkunastu minut aż 16

zgłoszeń – mówi starszy kapitan Jerzy Fydrych z PSP w Lipnie.

Podobny, ulewny deszcz dał się we znaki mieszkańcom już w czerwcu. Niewykluczone, że sytuacja jeszcze się powtórzy. A strażacy są w stanie wypompowywać wodę tylko w kilku miejscach naraz. Apelują, aby mieszkańcy, w miarę swoich możliwości, zabezpieczali piwnice przed zalaniem.

– Prosimy też o cierpliwość. Nie możemy jednocześnie działać w kilkunastu miejscach. Jeżeli to tylko możliwe, ściągamy posiłki z innych powiatów, ale tylko w przypadku, jeśli tam nie pada i nie ma podtopień – dodaje kapitan.

Szymon Wiśniewski

Lipno

Wakacje w obiektywie

Miejskie Centrum Kulturalne w Lipnie zaprasza fotografików amatorów do udziału w konkursie „Moje wakacje”.

Zdjęcia w formie pliku cyfrowego jpg na płycie CD należy dostarczyć osobiście lub przesłać na adres MCK (ul. Piłsudskiego 22, 87-600 Lipno) do 18 września. Każdy uczestnik może nadesłać maksymalnie pięć zdjęć. Płyta ze zdjęciami

powinna być opisana imieniem i nazwiskiem, dokładnym adresem zamieszkania, numerem telefonu oraz adresem e-mail. Zwycięzcy zostaną wyłonieni do 30 września.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Tłuchowo

Słodki początek lata

Dzieci z Turzy Wilczej i okolicznych miejscowości w tym tygodniu rozpoczęły realizację projektu „Aktywne wakacje”. 6 lipca odbyło się pierwsze spotkanie, w ramach programu przygotowanego na wakacje przez Stowarzyszenie „Nowoczesna Gospodyni”.



fot. P. Wałęsa

Pierwszego dnia dla dzieci największą atrakcją był tort, na który skusił się najbardziej wybredny niejadek

Specjalną ofertę dla dzieci na wakacje przygotowały panie ze Stowarzyszenia „Nowoczesna Gospodyni” z Turzy Wilczej. Realizacja zadania jest możliwa dzięki dofinansowaniu w wysokości 12 tys. zł, pozyskanym w ramach Programu Integracji Społecznej.

W poniedziałek, z udziałem dzieci i ich rodziców, w świetlicy wiejskiej w Turzy Wilczej odbyło się oficjalne otwarcie wakacji. Milusińscy zapoznali się z programem zajęć, jaki dla nich przy-

gotowali organizatorzy.

Maluchy już w pierwszym tygodniu uczestniczyły w zajęciach plastycznych, na których uczyły się szkicować ołówkiem lub węglem, rysowały osoby, wykonywały prace plastyczne z modeliny i plasteliny. Nie zabrakło także zajęć ruchowo-tanecznych, w ramach których przewidziano minikurs tańca oraz zajęcia sportowe i wiele innych atrakcji.

Program skierowany jest do dzieci i młodzieży z Turzy Wilczej i okolicznych miejscowości, które

chcą aktywnie spędzić czas wolny. Udział w nich weźmie około 50 osób, którymi opiekować się będą Anna Bógdał, Elżbieta Kowalska i Michał Kowalski. Dla najmłodszych jest to atrakcyjna oferta na wakacyjne dni, gdyż nie wszyscy mają możliwość wyjazdu. Na miły początek panie z „Nowoczesnej Gospodyni” przygotowały słodki poczęstunek. Główną atrakcją był wielki tort upieczony przez Mirosławę Jędrzejewską.

Patrycja Wałęsa

Skępe

Echa „Jak się żyje...?”

W minionym tygodniu na stronie „Mój dom” prezentowaliśmy opinie mieszkańców o Skępem. Burmistrz Andrzej Gatyński opowiada dziś o możliwościach rozwiązania przedstawionych przez nich problemów.

– Najmłodsi chcieliby plac zabaw w centrum. Czy istnieje taka możliwość?

– Budowa placu zabaw na skwerku nie jest realna. Przygotowujemy plan rewitalizacji Skępego, myślę jednak, że placu zabaw w centrum nie zbudujemy. Złożyliśmy jednak wniosek na drugi już Ogródek Jordanowski. Plac zabaw pojawiłby się przy szkole podstawowej. Mam nadzieję, że nasz wniosek zostanie pozytywnie rozpatrzony.

– Nie wszyscy mieszkańcy są zadowoleni ze stanu dróg w centrum Skępego.

– Uważam, że stan dróg jest zadowalający. Nawierzchnie asfaltowe są na bieżąco modernizowane. Część dróg na osiedlach,



fot. Archiwum

to drogi gruntowe. Nie pojawiła się tam nawierzchnia asfaltowa,

ponieważ w tym roku rozpoczniemy trzeci etap kanalizacji. Po zakończeniu tej inwestycji, utwardzimy dojazd do domów.

– A co z centrum kultury? Młodzież sygnalizuje potrzebę funkcjonowania w Skępem takiego miejsca.

– Istniejący kiedyś dom kultury nie spełniał swojej roli. Jeszcze w tym roku rozpoczniemy realizację przedsięwzięcia, w ramach którego utworzone zostanie centrum kulturowo-oświatowo-rekreacyjne. Miejsce to powstanie w ramach rozbudowy strażnicy w Skępem. Zabezpieczyliśmy 720 tys. zł na ten cel.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Dobrzyń nad Wisłą

Budujemy drogi

W gminie Dobrzyń nad Wisłą trwają prace na drogach. Nowe asfaltówki znacznie ułatwią życie mieszkańców w małych miejscowościach.

Drogi w gminie Dobrzyń są systematycznie naprawiane. 30 czerwca została oddana do użytku wyremontowana trasa o długości 800 m we wsi Kisielewo. Koszt robót wyniósł 275 tys. zł. Inwestycja ta została dofinansowana przez Urząd Marszałkowski w Toruniu, w ramach Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych, kwotą 29,5 tys. zł. Pozostałą część sumy, potrzebną do zrealizowania prac, pokrył budżet gminy.

Obecnie trwa modernizacja kolejnej trasy. W realizacji jest przebudowa żuźlowej drogi gminnej na odcinku Płomiany-Skaszewo o długości 910 m. Prace prowadzi przedsiębiorstwo z Lipna. Koszt inwestycji wynosi 298 tys. zł, w całości pokryje go budżet gminy. Droga będzie gotowa za

kilka tygodni.

– Trwa procedura przetargowa na budowę drogi gminnej Mokówko-Borowo o długości 1,1 km. Zadanie finansowane będzie po połowie z budżetu gminy i z Regionalnego Programu Operacyjnego. Jeszcze w lipcu rozpoczną się prace – mówi Andrzej Stępczyński, pracownik urzędu gminy.

To kolejna droga, która czekała się modernizacji. Wkrótce rozpoczną się prace przy budowie następnego odcinka. – Na sierpień zaplanowane jest wykonanie utwardzenia nawierzchni drogi gminnej w miejscowości Glewo Mokre, na odcinku o długości 700 m – dodaje Stępczyński.

Patrycja Wałęsa



fot. P. Wałęsa

Trwają intensywne prace na odcinku drogi Płomiany-Skaszewo, wkrótce będzie tu nowy dywanik asfaltowy

Lipno

Remont zaklepany

Władze Lipna o pieniądze na modernizację ulicy 22 Stycznia starały się już w ubiegłym roku. Niestety, Lipno nie otrzymało „schetynówki”. Droga zostanie jednak wyremontowana jeszcze w tym roku. Projekt złożony w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego otrzymał w ubiegłym tygodniu pozytywną ocenę merytoryczną.

Całkowity koszt modernizacji jest szacowany na 920 tysięcy złotych. Lipnowski ratusz otrzyma 460 tys. dofinansowania. Pozostałą część kosztów miasto pokryje ze środków pochodzących z emisji obligacji komunalnych.

Na ulicy 22 Stycznia pojawi się nowa nawierzchnia i oznakowanie. Zmodernizowane zostaną też chodniki. Utworzone zostaną pasy zieleni, staną barierki ochronne.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Wielgie

Zaglądamy do portfeli

W tym tygodniu prezentujemy stan majątkowy radnych gminy Wielgie.

Obliczając majątki radnych braliśmy pod uwagę oszczędności w polskiej walucie, wykazaną przez radnych wartość posiadanych nieruchomości, dochód oraz diety. Kwoty nie zawierają wartości pojazdów ani zobowiązań finansowych. W wielu przypadkach składniki majątku radni dzielą z małżonkami.

1 171 600 zł

Ryszard Kurowski jest współwłaścicielem Piekarnio-Ciastkarni w Tłuchowie (500 tys. zł). Posiada dom warty 220 tys. zł, który mierzy 145 m kw. Jest także właścicielem gospodarstwa rolnego, które wycenił na 275 tys. zł oraz Zlewni Mleka Trzcianka (35 tys. zł) i Zlewni Mleka Suradówek (22 tys. zł). Radny w 2008 roku uzyskał dochód 119,6 tys. zł. Jest współwłaścicielem samochodu „boxer” z 2007 roku, dziewięcioletniego opla zafiry, nissana maxima z 1999 roku oraz dwóch fordów tranzit.

579 200 zł

Jerzy Głowiński prowadzi gospodarstwo rolne. Na swoim koncie zgromadził 25,1 tys. zł oszczędności. Jest właścicielem 180-metrowego domu, którego wartość określił na 130 tys. zł oraz wartego 370 tys. zł gospodarstwa rolnego. Z tego tytułu w roku ubiegłym osiągnął dochód 45 tys. zł. Ponadto otrzymał 5,2 tys. zł renty oraz 3,9 tys. zł diety radnego.

519 400 zł

Zofia Jułga, rolnik rencista. Posiada dom o wartości 200 tys. zł, który mierzy 150 m kw. Ponadto w swoim posiadaniu ma 65-metrowe mieszkanie, które wyceniła na 100 tys. zł. Jest także właścicielem gospodarstwa rybackiego (50 tys. zł), domu i domku letniskowego (łącznie 150 tys. zł). W 2008 roku uzyskała dochód 19,4 tys. zł. Jeździ nią rio z 2006 roku.

403 500 zł

Franciszek Jankowski nie zgromadził żadnych oszczędności na swoim koncie. Jest właścicielem 216-metrowego domu, który wycenił na 120 tys. zł. Posiada ziemię o wartości 250 tys. zł. W 2008 roku uzyskał dochód 33,5 tys. zł.

337 900 zł

Adam Rejmer prowadzi gospodarstwo rolne. W swoim posiadaniu ma 100-metrowy dom o wartości 40 tys. zł oraz gospodarstwo rolne, którego wartość wycenił na 250 tys. zł. Z tego ty-

tułu jego ubiegłoroczny dochód wyniósł 9 tys. zł. Radny posiada także inne nieruchomości warte 35 tys. zł. Za pełnienie funkcji radnego w 2008 roku otrzymał 3,9 tys. zł diety. Do prac polowych używa kombajnu Bizon, który jest jego własnością.

344 000 zł

Jerzy Rzekoński jest wicedyrektorem w Zespole Szkół w Dobrzyniu nad Wisłą. Posiada papiery wartościowe na kwotę 64 tys. zł. Jest właścicielem domu mierzącego 123 m kw., który wycenił na 200 tys. zł. Posiada również działkę wartą 20 tys. zł. Jego ubiegłoroczny dochód to prawie 60 tys. zł.

250 000 zł

Andrzej Brzozowski jest rolnikiem. Wraz z małżonką jest właścicielem 90-metrowego domu, którego wartość określił na 100 tys. zł. Posiada także gospodarstwo rolne o wartości 100 tys. zł i z tego tytułu w ubiegłym roku osiągnął dochód 50 tys. zł. Podczas prac polowych korzysta z dwóch ciągników.

217 600 zł

Roman Narożny prowadzi gospodarstwo rolne. Jest właścicielem 92-metrowego domu o wartości 150 tys. zł. Ponadto posiada także dwa budynki gospodarcze. W ubiegłym roku z gospodarstwa osiągnął dochód 62,6 tys. zł. Z tytułu radnego otrzymał dietę 3,9 tys. zł oraz inkaso sołtysa w wysokości blisko 1,1 tys. zł.

118 100 zł

Halina Sztyпка, emerytka. Jako nieliczna z radnych posiada oszczędności na koncie. Zgromadziła ich 25,8 tys. zł. Jest właścicielem mieszkania o powierzchni 65,4 m. kw, które wyceniła na 55 tys. zł. W ubiegłym roku uzyskała 37,3 tys. zł dochodu. Na tę kwotę składały się: emerytura, dieta przewodniczącej rady gminy, dochód uzyskany ze stosunku pracy oraz z tytułu umowy zlecenia. Jeździ corsą z 2006 roku.

248 594 zł

Ludwik Bienkowski prowadzi gospodarstwo rolne. Jest właścicielem domu mierzącego 170 m kw. o wartości 60 tys. zł. W jego posiadaniu jest również gospodarstwo rolne, które wycenił na 150 tys. zł. Z tego tytułu jego ubiegłoroczny dochód wyniósł 25 tys. zł. Jest udziałowcem firmy Agromlecz (dochód 494 zł). W 2008 roku z innej działalności uzyskał dochód 13,1 tys. zł.

85 500 zł

Piotr Podlaszewski, rolnik. Jest właścicielem 170-metrowego domu, który wycenił na 50 tys. zł oraz budynków gospodarczych i działki o wartości 30 tys. zł. Jest udziałowcem Gminnej Spółdzielni we Wielgim oraz Kujawsko-Dobrzyńskiego Banku Spółdzielczego, oddział we Wielgim. W 2008 roku jego dochód wyniósł 5,5 tys. zł.

58 400 zł

Eugeniusz Kowalski jest właścicielem 50-metrowego domu o wartości 40 tys. zł. Posiada także garaż, który rok temu przyniósł mu 2 tys. zł dochodu. W ubiegłym roku uzyskał dochód z emerytury (11,9 tys. zł) oraz diety radnego (4,5 tys. zł).

57 700 zł

Benedykt Słomski w swoim posiadaniu ma dom o powierzchni 99 m kw., którego wartość określił na 28 tys. zł. Posiada także garaż i z tego tytułu w 2008 roku osiągnął dochód 9 tys. zł. W ubiegłym roku otrzymał 16,2 tys. zł emerytury oraz 4,5 tys. zł diety radnego. Na koncie nie zgromadził żadnych oszczędności.

48 400 zł

Tadeusz Dąbkowski, emeryt. Jest właścicielem 100-metrowego domu oraz działki o powierzchni 840 m kw., jednak radny nie wycenił tych nieruchomości. W ubiegłym roku wspólnie z małżonką osiągnął dochód w wysokości 44,5 tys. zł. Otrzymał także 3,9 tys. zł diety radnego. Jeździ czteroletnim citoenem C3.

45 880 zł

Wiesław Kowalski jest rolnikiem rencistą. Na swoim koncie nie zgromadził żadnych oszczędności. Posiada dom o powierzchni 80 m kw., który wycenił na 30 tys. zł. Za 2008 rok w oświadczeniu majątkowym wykazał 3,9 tys. zł z tytułu diety radnego, renty – 10,5 tys. zł oraz 1,48 tys. zł z innego źródła.

Katarzyna Kadzińska

OGŁOSZENIE PŁATNE

**Zatrudnię
fryzjerkę
lub fryzjera
- atrakcyjne
warunki pracy.
Rypin
tel. 698 641 147**

Powiat

Waszym zdaniem

Zapytaliśmy naszych Czytelników, czy czują się bezpiecznie w miejscowościach, w których mieszkają?



fol. M. Wiatowska

– Czuję się w Lipnie dość bezpiecznie. Jak w każdej miejscowości, tak i u nas są miejsca, których lepiej unikać. Mieszkańcy uważają, że niebezpiecznie jest na ul. Komunalnej, ja też tak sądzę. Myślę, że bezpieczne nie są także okolice basenu – mówi Agnieszka Kolasińska z Lipna



fol. M. Wiatowska

– Często odwiedzam rodzinę i znajomych mieszkających w Lipnie. Przestrzegają mnie od wielu lat przed ulicą Komunalną. Wieczorem lepiej tam się nie pojawiać. Ostatnio jednak kolega opowiadał mi o napadzie, do którego doszło w centrum, nie wiem zatem czy trzeba uważać tylko na Komunalną – mówi Łukasz Michalski z Gulbina



fol. P. Wałęsa

– Teraz jest u nas bezpiecznie. Wcześniej mieliśmy trochę problemów ze spokojem w naszej miejscowości, nie było zbyt ciekawie. Jednak zwiększona liczba patroli policji spowodowała, że sytuacja uległa zmianie na lepsze – mówi Marta Rutkowska z Bobrownik



fol. M. Wiatowska

– Bezpieczeństwo w Lipnie poprawiło się. Jeszcze kilka lat temu były miejsca, których należało unikać po godzinie 18.00. Mimo tego że jest bezpieczniej, nadal są zakątki, których lepiej po zmroku nie odwiedzać, to ul. Komunalna oraz część ulicy Sierakowskiego – mówi Monika Chmal z Lipna



fol. P. Wałęsa

– Ogólnie uważam, że jest u nas, w Bobrownikach, bezpiecznie. Czasami zdarzają się dość dziwne incydenty, ale szybko zażegnane są przez policję. Nie ma się więc czego obawiać – mówi Joanna Durniat z Bobrownik



fol. P. Wałęsa

– W mojej miejscowości jest bezpiecznie, nie ma dziwnych incydentów, o których się czasami słyszy u innych. Odkąd pamiętam, to nie zdarzyło się, by kogoś u nas pobito. Nie mam obaw przed wyjściem z domu wieczorem – mówi Agnieszka Jabłońska ze Starych Rybitw

**bannery
od 49 zł/m²**

**karty biznesowe
od 139 zł/1000 szt.**

**wizytówki
od 79 zł/500 szt.**

KSERO KOLOR

tel. (0-56) 682 26 00, www.mkk.pl

MKK Sp. z o. o., ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń

F.H.U. Farbud
MARKET BUDOWLANY

ul. Szosa Rypińska 34e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 0 56 682 0111
fax 0 56 682 0307

**CZYNNE CODZIENNIE
W GODZINACH:**
Pon - Pt - 7.00 - 19.00
So - 7.00 - 16.00
Nd - 10.00 - 15.00

WIOSENNE SZALEŃSTWO Z FARBUDEM!

**Do 4m² płytek ceramicznych
worek kleju 25 kg za 1 zł !!! *****

WEŁNA

grubość (mm)	cena za 1 m ² (brutto)	cena za rolkę (brutto)
50	4,60	71,76
100	8,69	73,04
150	12,80	92,30
200	17,00	92,00

- wszystkie ceny są cenami brutto
- współczynnik Lambda 0,040
- wełna jest dostępna „od ręki”



Drzwi zewnętrzne (POLSKI WYRÓB)

1250 zł/szt.

Panele podłogowe AC4 8 mm (biura, restauracje)

25,90 zł/m²

Panele podłogowe AC3

16,77 zł/m²



Kompakt z deską Cersanit

259 zł/szt.



Tapety

-10%

*** szczegóły promocji dostępne w markecie

MARBUD

ELGISZEWO - największa plaża w okolicy - poleca wszystkim zainteresowanym

SUPER PIASEK W NISKIEJ CENIE !

Piasek z Elgiszewa, to świetny materiał niezbędny zarówno do wymiany gruntu, jak i do obsypywania budynków, niwelacji terenu, wykonywania podsypek, wylewek betonowych, zapraw murarskich oraz mas tynkarskich.

- piasek przepłukany i przesiany, wolny od zanieczyszczeń doskonały materiał do wykonywania tynków oraz zapraw i wylewek - jedynie 10 zł netto za 1 tonę,
- piasek zwykły naturalny - ładowany ze zbocza - zaledwie 8 zł netto za 1 tonę,
- piasek zanieczyszczony - tylko 5 zł netto za 1 tonę.



„MARBUD” - składowisko piasku w ELGISZEWIE 1,8 km od jeziora Okonin. Zapraszamy wszystkich odbiorców w dni powszednie od 7:00 do 15:00. Ustalanie innych terminów sprzedaży oraz realizacji dostaw bezpośrednich tel. 501 280 065 lub fax 056 683 77 75.

Tłuchowo

Jak oni śpiewają!

Na terenie gminy Tłuchowo aktywnie działa zespół folklorystyczny. Popisową piosenką śpiewającej grupy jest utwór „Matko moja”.



Zespół w trakcie próby do występu na II Biesiadzie Seniorów w Mochowie

Od września ub. r. w gminie Tłuchowo śpiewa grupa pasjonatów muzyki ludowej. Zespół folklorystyczny działa przy Ochotniczej Straży Pożarnej Źródła. W jego skład wchodzi 13 osób. Są to mieszkańcy Suminka, Tłuchowa, Koziegorogu Leśnego, Podola, Źródeł i Małomina. Zespół łączy pokolenia, śpiewają w nim ludzie w różnym wieku. Część z nich wywodzi się z zespołu, który dawniej, przez prawie 20 lat, działał przy Kole Gospodyń Wiejskich w Kozimrogu Leśnym.

Z inicjatywą powołania obecnej grupy wyszedł Stanisław Grzywiński, który przedstawił swój pomysł Wioletcie Kuczmarskiej. Zespołowi udało się uzyskać dofinansowanie na działal-

ność z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, współfinansowanego przez Unię Europejską. I choć projekt zakończy się za trzy miesiące, członkowie formacji zapewniają, że będą śpiewać dalej.

Próby odbywają się raz w tygodniu, chyba że zespół przygotowuje się do występu. Wtedy trzeba spotykać się częściej. Śpiewakami opiekuje się Wioletta Kuczmarska, a za sprawy muzyczne odpowiada Tadeusz Wyrostkiewicz.

– Przygotowujemy utwory pod uroczystości, na których występujemy. Wciąż się rozwijamy. Kiedy rozpoczęliśmy naszą przygodę ze śpiewaniem, zaczynaliśmy od piosenek jednogłosowych, a teraz przeszliśmy na dwugłos.

Chętnie poświęcamy czas wolny na spotkania i wyjazdy. Panuje u nas bardzo przyjazna atmosfera, każdy czuje się jak w rodzinie – mówi Wioletta Kuczmarska.

W repertuarze grupy znajdują się utwory na każdą okazję, m. in. piosenki ludowe, biesiadne, religijne, kolędy, pieśni patriotyczne. Do tej pory koncertowała przed publicznością na gminnych dożynkach, przeglądzie pieśni patriotyczno-religijnej, majówce europejskiej i Dniu Strażaka. 5 lipca zespół wystąpił na II Biesiadzie Seniorów w Mochowie. Obecnie trwają przygotowania do koncertu, który odbędzie się 19 lipca podczas Dni Tłuchowa.

Patrycja Wałęsa

Dobrzyń nad Wisłą

Zamek Dobrzyński stanie w ogniu

Aż dwa tygodnie potrwać tegoroczne XXIII Dni Dobrzynia nad Wisłą.

Odbędzie się one od 31 lipca do 15 sierpnia. W muzeum dobrzyńskim w tym czasie będzie można obejrzeć wystawę okolicznościową, związaną z rocznicą najazdu Krzyżaków na Dobrzyń. Pokazane zostaną również prace plastyczne dzieci, biorących udział w konkursie związanym z obchodami.

Dni Dobrzynia rozpocznie rajd rowerowy po ziemi dobrzyńskiej. 9 sierpnia dla miłośników ryb i haczyka odbędą się zawody wędkarskie o puchar burmistrza. Największe atrakcje przygotowane zostały na ostatni, finałowy dzień. 15 sierpnia uroczystość rozpocznie się o godz. 15.00 od mszy świę-

tej z udziałem rycerstwa, dwórek, chóru gregoriańskiego i mieszkańców. Po niej kolorowy orszak prze-maszeruje ulicami miasta do ul. Robotniczej, gdzie nastąpi otwarcie imprezy. Program przewiduje m.in. walki rycerskie, turniej kusznicy, walkę na koźle, zabawy plebejskie. Na zakończenie odbędzie się spektakl historyczny „Oblężenie Dobrzynia 1409 r.”. Kulminacyjny punkt wieczoru to spalenie zamku dobrzyńskiego. Czekają nas powrót do przeszłości i uczestnictwo w wydarzeniach, które miały miejsce 600 lat temu.

Patrycja Wałęsa

Dobrzyń nad Wisłą

Lato z „Żakiem”

Do 15 lipca Dobrzyński Dom Kultury przyjmuje zapisy chętnych do uczestnictwa w zajęciach wakacyjnych.

Ośrodek przygotował program na letnie dni pod hasłem „Wakacje z Żakiem”. Na dzieciaki czekają gry planszowe oraz rozgrywki w tenisa stołowego. W programie jest też wycieczka do zoo. Utalentowani plastycz-

nie będą mogli wziąć udziału w konkursie związanym z obchodami 600-lecia obrony Zamku Dobrzyńskiego, którego rozstrzygnięcie nastąpi podczas Dni Dobrzynia.

Patrycja Wałęsa

Dobrzyń nad Wisłą

Tu mieszka historia

Kto chce zapoznać się z dawnymi dziejami miasta i obejrzeć dawne przedmioty codziennego użytku, niech odwiedzi Muzeum Dobrzyńskie.

Placówka jest młoda, bo została otwarta 22 marca 2005 r. Dzięki jej działalności podtrzymywana jest dobrzyńska tradycja, rozpowszechniana lokalna kultura i sztuka oraz ciekawa historia

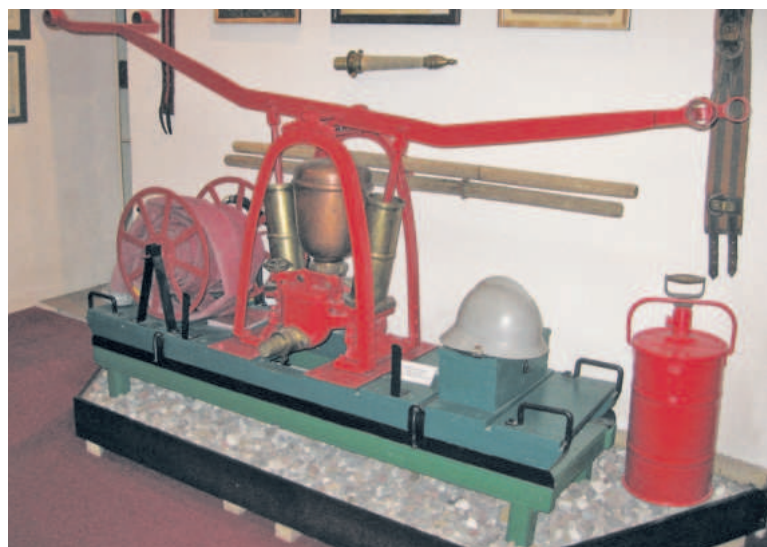
ziemi dobrzyńskiej.

W muzeum zgromadzone są pamiątki z historii miasta i regionu. Wśród eksponatów można obejrzeć nieznane dziś i nieużywane przedmioty codziennego

użytku, stare narzędzia rolnicze i rzemieślnicze, zabytki techniki, książki i podręczniki szkolne, stare czasopisma, gazety codzienne oraz kalendarze i poradniki. Cennymi eksponatami są wczesnośredniowieczne przedmioty, które udało się odkryć na górze zamkowej podczas prac archeologicznych. W osobnej sali znajduje się wystawa obrazów znanych dobrzyńian oraz malowidła plenerowe, ukazujące interesujące zakątki miasta. Muzeum jest skarbnicą cennych informacji dla wszystkich historyków, regionalistów i osób, które interesują się ziemią dobrzyńską.

W czasie wakacji Muzeum Dobrzyńskie jest otwarte od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 – 16.00, soboty w godz. 10.00 – 12.00 oraz w niedzielę w godz. 11.00 – 14.00.

Patrycja Wałęsa



Wśród eksponatów muzeum znajduje się pompa strażacka, którą podarowali druhowie z OSP Głównych



Ekspozycja etnograficzna

Dobrzyń nad Wisłą

Bojowe zmagania

W niedzielę mieszkańcy gminy Dobrzyń nad Wisłą oglądali rywalizację sportowo-pożarniczą drużyn z Ochotniczych Straży Pożarnych. W tym roku organizacją zawodów zajęli się strażacy z OSP Chalin.



Zwycięska drużyna z OSP Mokowo wraz z drużyną żeńską

Tradycją drużyn z terenu gminy Dobrzyń nad Wisłą jest, że co roku zawody organizowane są w siedzibie innej jednostki. Tegorocznymi gospodarzami zmagani sportowo-pożarniczych byli druhowie z Chaliny. Miejscowe boisko sportowe zmieniło się w teren, na którym ochotnicy doskonalili swój strażacki kunszt, by jak najskuteczniej nieść pomoc ludziom.

W zawodach startowało 12 drużyn z ośmiu jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, w tym jedna drużyna żeńska z OSP Mokowo, trzy młodzieżowe drużyny chłopców. Zawody odbyły się w dwóch konkurencjach. Pierwszą była sztafeta pożarnicza 7 x 50 m. Zawodnicy pokonywali trasę, przekazując sobie na kolejnych zmianach prądownicę od strażackiego węża. Na trasie trzeba było zmierzyć się z przeszkodami w postaci płotków, równoważni i ściany. Druga konkurencja to ćwiczenie bojowe, które polegało na rozwinięciu linii gaśniczych i trafieniu prądem wody z motopompy do celu.

Po zaciętej i emocjonującej rywalizacji klasyfikacja końcowa przedstawiała się następująco: I miejsce OSP Mokowo (109 pkt.), II miejsce OSP Grochowski (112 pkt.), III miejsce OSP Kroczyń (116 pkt.). Kolejne miejsca przypadły odpowiednio OSP Michałkowo (118 pkt.), OSP Płomiany (125 pkt.), OSP Dobrzyń n/W (135 pkt.), OSP Główczyń (144 pkt.), OSP Chalin (162 pkt.). Młodzieżówka chłopcy: I miejsce OSP Dobrzyń n/W (129

pkt.), II miejsce OSP Chalin (132 pkt.), III miejsce OSP Kroczyń (206 pkt.). Drużyna żeńska z OSP Mokowo uzbierała 135 pkt.

Za zaangażowanie i wysiłek włożony w rywalizację podczas zawodów, poszczególnym drużynom wręczono puchary, dyplomy

i nagrody rzeczowe. Nad sprawnym przebiegiem zawodów oraz ich oceną czuwała komisja sędziowska, składająca się ze strażaków z Państwowej Straży Pożarnej z Lipna. Druhom z OSP kibicowała licznie zgromadzona publiczność.

Patrycja Wałęsa



Drużyna młodzieżowa chłopców z OSP Chalin cieszyła się z zajęcia II miejsca w zawodach



Uroczystość rozpoczął przemarsz wszystkich strażaków sprzed budynku remizy na boisko szkolne, który prowadziła orkiestra dęta z Dobrzyń nad Wisłą

Powiat

Witajcie!



Alan Kadzić, pierworodny Joanny i Amira z Włocławka, urodził się w lipnowskim szpitalu 2 lipca. Ważył 3,15 kg, mierzył 55 cm.



Maksymilian Wilmański urodził się 28 czerwca w lipnowskim szpitalu, ważąc 2,8 kg, mierząc 50 cm. Jest drugim dzieckiem Katarzyny i Roberta z Lipna. W domu brata oczekuje siostra Maja.



Kornelia Rygielska urodziny obchodzić będzie 2 lipca. Córką Malwiny i Witka z Ostrowitego Rypińskiego urodziła się w Bra-Medzie. Ważąc 3,7 kg i mierząc 57 cm Kornelia jest pierwszym dzieckiem Rygielskich.



Antoni Przybysz urodził się 29 czerwca. Ważył 3,26 kg, mierzył 56 cm. Pierwsze dziecko Moniki i Arkadiusza z Włocławka urodziło się w lipnowskim szpitalu.



Agata Pielesiak urodziła się w Bra-Medzie 1 lipca. Pierwsze dziecko Agnieszki i Jacka z Lipna ważyło 3,3 kg, mierzyło 55 cm.

fol. Marta Wiwatowska-Szczutkowska

Lipno

Możesz dziś pomóc

Dzisiaj od godz. 10.00 na Placu Dekerta będzie można oddać krew.

Obsługa krwiobusu czeka na zdrowe, pełnoletnie osoby. By oddać krew, trzeba zabrać ze sobą dowód osobisty. Chętni najpierw wypełnią ankietę, którą zweryfikuje lekarz, a następnie pielęgniarka oznaczy im poziom hemoglobiny. Jeśli wyniki będą dobre, można oddać krew.

W Lipnie krwiobus Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Bydgoszczy będzie pełnić od godziny 10.00 do godziny 16.00. Ambulans pojawi się przed ratuszem także 24 lipca oraz 13 i 28 sierpnia.

Marta Wiwatowska-Szczutkowska

Powiat

Sołtysi szaleli

Rzut beretem do celu, przeciąganie liny, szukanie jajek w stogu siana, wjazd rowerem do wychodka, to tylko nieliczne konkurencje, w których zmagali się sołtysi z powiatu lipnowskiego. – „Sołtysiada” w Brzeźnie jest pierwszą, i nie ostatnią, tego typu imprezą w naszym regionie. To idealny czas na integrację i wymianę doświadczeń – mówi pomysłodawca konkursu, starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. W rywalizacji zwyciężył Patryk Szaigicki, sołtys Ośmiałowa. Na podium uplasowali się także Stanisław Wojciechowski z Jankowa oraz Bogdan Chojnacki z Chodorążka.



Deszczowa pogoda nie zraziła kibiców sołeckich zmagani



Przeciąganie liny w błocie sprawiło wszystkim wiele frajdy



Kazimierz Szymański, sołtys Baran, jako jeden z pierwszych zakończył wyścig rowerowy



Wyszukiwanie jajek w stogu siana zdecydowanie lepiej szło paniom



„Dmucanie balonów sąsiadce sołtysa” to konkurencja, która wzbudziła najwięcej emocji



Wanda Chłopecka, sołtys Chlebowia i Paweł Szablewski, sołtys Kłokocka, w zwinianiu asfaltu nie mieli sobie równych



Sołtysi z zacięciem szukali monet w wannie wypełnionej wodą



Tylko nielicznym udało się trafić do celu beretem

Wielgie

Smaczna niedziela

5 lipca w Zakrzewie po raz piąty odbył się Festyn Myśliwski, połączony z Festiwalem Smaków „Z ekologią na Ty”. Organizatorami zabawy pod chmurką byli: Koło Łowieckie Sokolników Nr 6 im. Czesława Sielickiego, druhowie z OSP Zakrzewo, Zespół Placówek Oświatowych w Wielgiem oraz wójt Tadeusz Wiewiórski. Dla wszystkich przybyłych tego dnia do Zakrzewa przygotowano moc atrakcji. Mimo niesprzyjającej momentami aury, wszyscy wyśmienicie się bawili.



Na festyn licznie przybyli mieszkańcy z całej gminy Wielgie



Na scenie nie zabrakło występu zespołu „Apasjonata” z Zadusznik



Miłośnicy rzeźby ludowej mieli okazję podpatrzeć pracę rzeźbiarza Jana Wójkiewicza (na zdjęciu z żoną Anną)



„Okowitka Tłuchowska”, którą serwowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Jagna”, cieszyła się dużym zainteresowaniem, zwłaszcza wśród panów

fot. P. Wałęsa



Panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Witkowa wystawiły na festiwal smaku swoje popisowe potrawy kulinarne i bardzo się cieszyły z otrzymanego dyplomu uznania



Każdy miał okazję wpisać się do książki pamiątkowej wystawionej przez Koło Łowieckie Sokolników



Swoje prace prezentowały panie, zajmujące się rękodzielnictwem artystycznym w Ośrodku Kultury Gminy Wielgie



Można było przejechać się na koniu, do wyboru był Narcyz i Nesca, na zdjęciu z właścicielkami Karoliną Strychalską i Olą Jułgą

Powiat

Koza wraca do łask

Jeszcze niedawno były stereotypem biedy właściciela, którego nie stać na kupno krowy. Mimo że zalety mleka koziego były znane, koza nie cieszyła się zbytnim poważaniem.



Mleko kóz jest coraz bardziej popularnym produktem, wskazanym dla osób chorych i dzieci

Obecnie na łąkach całej Polski pasie się 176 tysięcy kóz, koziołków i capów. Województwo kujawsko-pomorskie, obok Wielkopolski oraz Warmii i Mazur, jest „kozim zagłębiem”. W gminie Piotrków Kujawski istnieje nawet wieś Kozy.

Do niedawna hodowcy posiadali w swoich gospodarstwach najwyżej kilka kóz. Dzięki unijnym dotacjom, i hodowców, i zwierząt przybywa. Dużą popularnością cieszy się kozie mleko, ale nie brakuje też ama-

torów koziego mięsa.

Kozy nie są zwierzętami drogimi. Można je kupić nawet na portalu Allegro. Kosztują od 50 zł za bezrasowe po nawet 350 za zwierzęta rasowe, które dają więcej mleka. W naszym regionie od ponad 20 lat hodowla kóz rozwija się głównie w oparciu o uszlachetniające krzyżowanie bezrasowego pogłowia. Najczęściej spotykane gatunki to: koza biała uszlachetniona, koza barwna uszlachetniona, koza saneancka, koza anglonubijska ogólnoużytkowa oraz wszelkiej maści

kozy bezrasowe i krzyżówki.

Przy hodowli kóz bardzo istotne są niskie koszty utrzymania zwierząt. Latem i jesienią podstawą ich pożywienia są trawy i zielonki, jednakże powinno się dokarmiać kozy sianem i ziarnem owsa. Generalnie kozy nie są wybredne – zjedzą nawet stare książki, choć nie jest to dla nich najzdrowsze.

Zgodnie z ustaleniami unijnymi, na jednym hektarze użytków zielonych przebywać może maksymalnie 14 kóz. Swoje stadko można dość szybko powiększyć. Cięża

u kóz trwa średnio 150 dni. Z pewnością z produkcji mleka koziego oraz przetworów można wyżyć, natomiast wymaga to działań marketingowych.

Cena za litr koziego mleka jest w miarę stała i kształtuje się w okolicach 1,50 zł/l. Kozie mleko jest najcenniejszym darem dla człowieka. Spożywać mogą je zarówno zdrowi, jak i chorzy ludzie. Wskazane jest dla alergików, osób starszych, osób z zaburzeniami trawienia, przy leczeniu onkologicznym

i w wielu innych przypadkach. Innymi konsumentami mleka koziego są dzieci z tak zwaną skazą białkową (nie tolerujące białka mleka krowiego, a czasami, choć rzadko, także mleka matki).

Jeszcze jedna wskazówka: chcąc mieć kozła trzeba pamiętać, że zwrot „coś tu capi” pochodzi właśnie od specyficznego zapachu capy i zagrodę dla niego lepiej usytuować w jakimś ustronnym miejscu.

Piotr Wołyński

SOŁTYS



Z DZIENNIKA SOŁTYSA

Agnieszki Dziegielewskiej
z Koziegorogu Leśnego

Pozytywnie załatwione sprawy

Sołtysem Koziegorogu jestem pierwszą kadencję. W naszej miejscowości znajdują się 54 gospodarstwa, które zamieszkuje 217 osób. Koziróg Leśny to wieś typowo rolnicza. Jedyną organizacją, która u nas działa to Ochotnicza Straż Pożarna. Prezesem straży jest Jan Cybulski, a naczelnikiem Tadeusz Smoliński. Nasi druhowie są bardzo aktywni, co roku organizują festyn z okazji Dnia Dziecka. W najbliższym czasie planujemy wspólnie zorganizować piknik rodzinny. Dzięki tym uroczystościom mieszkańcy wsi się integrują, wspólną pracą można wiele osiągnąć. Wśród tego, co dokonano ostatnio, na czoło wysuwa się nowa droga asfaltowa na odcinku Koziróg – JULKOWO. Systematycznie naprawiamy zużyte drogi gruntowe. Założono także kilkanaście oczyszczalni przyzgodowych i wciąż jest na nie wielu chętnych. Powstało boisko do piłki siatkowej i nożnej, z którego korzysta zarówno młodzież, jak i starsi mieszkańcy wsi. Plac udostępniła OSP, a od gminy dostaliśmy bramki i siatki sportowe.

Plany na przyszłość

Wkrótce zakończone zostaną prace przy drodze Koziróg Leśny – Wyczałkowo. Kolejną inwestycją będzie budowa drogi asfaltowej na odcinku Koziróg Leśny – Mysłakówek. Zamierzamy upiększyć naszą miejscowość poprzez posadzenie nowych drzewek. W planach jest również rozbudowa remizy OSP, powstanie nowa sala. Zyskamy miejsce na różne imprezy, będzie ona także wynajmowana osobom prywatnym.

Problemy wsi

Pewnym utrudnieniem jest dla mieszkańców komunikacja publiczna. W ogóle nie mamy połączenia z Płockiem. W wakacje jest problem z dojazdem do Tłuchowa, w pozostałe miesiące korzystamy z autobusu szkolnego. Stan nawierzchni dróg mógłby być lepszy, chociaż systematycznie je naprawiamy. Największym jednak zmartwieniem dla sołectwa jest dzika zwierzyna, która robi wielką szkodę rolnikom na polach.

Patrycja Wałęsa

Powiat

Za rok wielkie liczenie

Od 1 września do 31 października przyszłego roku urzędnicy zliczą wszystkie świny, krowy, konie, a nawet króliki w gospodarstwach rolnych naszego powiatu oraz całej Polski. Rząd zdecydował o przeprowadzeniu Powszechnego Spisu Rolnego.

Na terenie województwa pracami spisowymi kierować będzie wojewoda, jako wojewódzki komisarz spisowy. Zastępcą wojewódzkiego komisarza spisowego będzie właściwy miejscowo dyrektor urzędu statystycznego. Na terenie gminy pracami kieruje wójt, burmistrz lub prezydent miasta – jako gminny komisarz spisowy. Zastępcą gminnego komisarza spisowego jest osoba przez niego wyznaczona.

Na jakie pytania będą musieli odpowiedzieć rolnicy?

Generalnie spis nie będzie wyglądał tak, jak wszystkie dotychczasowe. Zgodnie z projektem, formularz do spisu będzie miał formę elektroniczną. Planuje się wyeliminowanie formularzy pa-

pierowych. Dane zbierane podczas spisu będą zapisywane bezpośrednio w systemach informatycznych. W znacznym stopniu zostanie wykorzystany internet i wywiad telefoniczny, prowadzony przez ankietera, wspomagany programem komputerowym. W ramach spisu przeprowadzone zostanie także badanie metod produkcji rolnej w 200 tys. gospodarstw rolnych.

W spisie rolnym, który będzie przeprowadzony w 2010 r., przewiduje się szersze wykorzystanie źródeł administracyjnych, co oznacza, że informacje pobrane zostaną ze wszystkich dostępnych systemów administracyjnych. Dane niewystępujące w rejestrach i systemach administracyjnych lub występujące w postaci nie dającej się wykorzy-

stać do celów spisu, będą zebrane od użytkowników gospodarstw rolnych.

Samo rozporządzenie przewiduje około setki pytań. Dotyczą powierzchni upraw, liczby zwierząt w gospodarstwie, sprzętu rolniczego itd.

Generalnie celem spisu będzie odpowiedź na pytanie: jak zmieniła się polska wieś po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej? Dotychczasowe dane były tylko badaniami statystycznymi, opartymi na większej lub mniejszej próbie. Ostatni spis rolny odbył się w 2002 roku. Trzeba przyznać, że od tamtego czasu w polskim rolnictwie bardzo dużo się zmieniło.

Piotr Wołyński

Zamieść reklamę swojej firmy
w Tygodniku Regionu Lipnowskiego
ZADZWOŃ !!! tel. 662 061 321



TYGODNIK
REGIONU
LIPNOWSKIEGO

Bobrowniki

Jak się żyje w... Bobrownikach?

Nasi dziennikarze wyruszyli w teren i odwiedzają naszych Czytelników w ich miejscowościach. Mogą się Państwo podzielić z nimi tym, co Was cieszy czy boli. Postaramy się pomóc rozwiązać Wasze problemy.

Bobrowniki położone są w dolinie rzeki Wisły, u podnóża stromej skarpy trasy nadwiślańskiej, w obrębie strefy chronionego krajobrazu. Malowniczo ukształtowany teren obfituje

w liczne miejsca i panoramy widokowe na rzekę Wisłę. Bobrowniki są siedzibą urzędu gminy, wójtem trzecią kadencję jest Tadeusz Grzegorzewski.

Miejscowość zamieszkuje

ponad tysiąc mieszkańców. Bobrowniki z roku na rok zmieniają swoje oblicze, rozwija się infrastruktura. We wsi znajduje się ośrodek zdrowia, szkoła podstawowa i publiczne gimnazjum

oraz punkt apteczny.

Aktywnie działa Ochotnicza Straż Pożarna oraz orkiestra dęta, która swymi występami urozmaica lokalne uroczystości. Największą atrakcją Bobrownik są ruiny średniowiecznego zam-

ku. W XV wieku był on siedzibą starostów grodowych. Był wielokrotnie dewastowany, a w pierwszej połowie XIX wieku znacznie rozebrany.

Tekst i fot.
Patrycja Wałęsa

Bobrowniki

Iwona Niedziałkowska

– Cieszę się, że ostatnio zorganizowano u nas Dzień Bobrownik, imprezę związaną z otwarciem boiska „Orlik”. Z tej okazji przyjechał znany zespół muzyczny, można było miło spędzić czas w gronie znajomych i rodziny. Fajnie, że przeprowadzane są u nas inwestycje typu budowa hali sportowej, boisk wielofunkcyjnych, powstaje coraz więcej nowych dróg. Bobrowniki posiadają walory turystyczne i uważam, że powinno się je bardziej promować. Mamy przecież ruiny zamku, w jakiś sposób powinniśmy to wykorzystać.

Agnieszka Stojak

– Brakuje u nas miejsca dla dzieci i młodzieży. Tym bardziej teraz, w okresie wakacji, muszą siedzieć w domu. Uważam, że mamy również duże braki, jeśli chodzi o życie kulturalne w naszej miejscowości. Na letnie weekendy nie ma zaplanowanych żadnych plenerowych imprez, a szkoda, bo można byłoby spędzić miło i przyjemnie czas wolny. Podoba mi się za to położenie Bobrownik. Krajobraz, który nas otacza, jest przepiękny. Bardzo się cieszę, że powstał u nas „Orlik”, dobrze się dzieje, że stawiamy na sport i rekreację.

Ewa Bojarska

– Uważam, że powinno się pomyśleć o zorganizowaniu atrakcyjnego programu na czas wolny dla dzieci w czasie wakacji. Teraz maluchy siedzą tylko przed komputerem. Wprawdzie jest u nas plac zabaw, ale ostatnio przesiadują na nim mężczyźni, do tego spożywają alkohol. Powinien ktoś wreszcie na to zareagować. Podoba mi się bardzo bobrownicki krajobraz oraz cisza i spokój, jaki u nas panuje. Fajnie, że dba się u nas o porządek, wszędzie jest bardzo czysto.

Agnieszka Gutowska

– Podoba mi się, że powstał u nas „Orlik”. Szkoda, że otwierany jest od godziny 15.00, tym bardziej teraz, w wakacje, gdy młodzi mają dużo czasu wolnego. Dobrze, że dla najmłodszych jest plac zabaw i wioska internetowa. Szkoda, że życie kulturalne u nas tak bardzo kuleje, w zasadzie nic się nie dzieje. Z pewnością większość mieszkańców w czasie wolnym chętnie wzięłaby udział w festynie czy też pikniku.

Aleksandra Grzegorzewska

– Przydałoby się więcej atrakcji dla dzieci. Tak, by mogły miło i ciekawie spędzać swój czas wolny. Dla starszych również można zorganizować jakąś rozrywkę w weekendy, trochę brakuje nam uroczystości kulturalnych. Powinno się również podkreślić walory naszego zamku, zorganizować coś wokół niego, np. restaurację, kafejkę, walki rycerskie itp. Podoba mi się usytuowanie Bobrownik, mieszkamy na pięknych terenach. Panuje tu cisza, spokój, można wypocząć.

Joanna Pietruszewska

– U nas jest bardzo ładnie, krajobraz przepiękny, dookoła jest dużo zieleni. Bobrowniki położone są nad Wisłą i to również dodaje uroku. Szkoda jednak, że nie wykorzystujemy możliwości zagospodarowania miejsca nad wodą. Można byłoby wyeksponować nasze walory turystyczne i wypromować w ten sposób Bobrowniki. Powinno zwiększyć się również liczbę patroli policji po godzinie 22.00. Szczególnie teraz, jak są wakacje, policji nie ma tam, gdzie powinna być, a młodzież robi, co chce.



Kikół

Rowerem ku dolinie jezior

W dzisiejszym numerze zaprezentujemy ponad 20-kilometrową trasę, którą dotrzeć można do Ośrodka Wypoczynkowo-Rekreacyjnego „Sikorki” oraz doliny jezior w Cieluchowie.

Wycieczkę rozpoczynamy w Kikole. Mijamy zabytkową strażnicę z 1910 roku. Kierując się w stronę Korzyczewa, dojeżdżamy do Lubina. Tu warty uwagi jest pałac, pochodzący z przełomu XVIII/XIX wieku. Zachwyca eklektyczna budowla w kształcie krzyża, a także 7-hektarowy park, w którym zobaczyć można pozostałości zabudowań gospodarczych dawnego majątku. Po obejrzeniu pałacu kierujemy się w stronę Zajeziorza. Jedziemy wzdłuż połodowcowego, niezwykle długiego jeziora Moszczonne. Docieramy do dworu z 1921 roku, który obecnie pełni rolę szkoły. Po wyjeździe do głównej ulicy skręcamy w prawo. Drogą gruntową kierujemy się w stronę Sikorza. Jadąc brzegiem jeziora Sikórz docieramy do Ośrodka Wypoczynkowo-Rekreacyjnego Sikorki. Następnie, jadąc prosto drogą gruntową, mijamy dolinę kilku jezior i docieramy do Cieluchowa. Skręcamy w prawo i docieramy do Grodzienia. Warto zatrzymać się przy murowanej kaplicy pw. św. Piotra i Pawła, pochodzącej z 1778 roku. W Grodzieniu skręcamy w prawo i docieramy do Kikoła, gdzie kończymy wyprawę.

Marta

Wiatowska-Szczutkowska



fot. M. Wiatowska

Panorama połodowcowego jeziora Moszczonne



Kapliczka pw. św. Piotra i Pawła



Dworek w Zajeziorku pełni obecnie rolę szkoły



Jadąc z Sikorza do Cieluchowa mijamy dolinę kilku jezior

Lipno

Wakacyjna zabawa

W sobotę w Łochocinie odbył się po raz kolejny festyn rodzinny. Dmuchany pałac - zjeżdżalnia, trampoliny, konkursy z nagrodami do tego słodkie przekąski, to tylko nieliczne atrakcje przygotowane przez organizatorów.

Przez całe sobotnie popołudnie mieszkańcy Łochocina i sąsiednich wsi wyśmienicie bawili się na III Pikniku Rodzinnym „Powitanie lata”, zorganizowanym przez sołtysa, radnego, Koło Kobiet oraz druhow z OSP Łochocin. Zabawę podzielono na dwie części. Pierwsza przeznaczona była dla dzieci, to dla nich przygotowano najwięcej atrakcji. Przeprowadzono konkursy z nagrodami, była wspólna zabawa przy muzyce. Nie zabrakło słodkiego poczęstunku dla najmłodszych gości.

– Festyn zorganizowany był głównie dla dzieci z okazji rozpoczynających się wakacji. Wpisał się

już na stałe w kalendarz naszych sołeckich uroczystości. Jak tylko rozpoczyna się lato, mieszkańcy Łochocina dopytują się, kiedy będzie zabawa – mówi Maria Dobrowolska, sołtys Łochocina.

Druga część pikniku, od godziny 20.00, przeznaczona była dla pełnoletnich mieszkańców sołectwa. Panie z Koła Kobiet serwowały słodkie domowe wypieki oraz swojski chleb ze smalcem i kiszonymi ogórkami. Do tańca przygrywał zespół muzyczny z Lipna. Mimo kapryśnej aury, wszyscy świetnie bawili się do późnych godzin nocnych.

Patrycja Wałęsa



Sara Wszelak odpowiada na pytanie konkursowe, które zadała prowadząca quiz Grażyna Chełminiak



Jakubowi Zasadzie i Dawidowi Kilanowskiemu na festynie spodobały się pistolety na kapiszony

OGŁOSZENIA DROBNE

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ DARMOWE OGŁOSZENIE DROBNE W TYGODNIKU CLI? WEJDŹ NA STRONĘ www.cli.info.pl lub wyślij zamieszczony poniżej kupon na adres:
Redakcja CLI
ul. Rynek 20, 87-400 Golub-Dobrzyń

Religia

Nie ma wakacji od Chrystusa

Proboszcz jednej z parafii, podczas przedwakacyjnej mszy, życzył uczniom udanego wypoczynku. Jednocześnie przypomniał im, że nie ma wakacji od Chrystusa. W tym czasie nie chodzi się do szkoły, ale o kościele zapominać nie można. Co więcej, letni odpoczynek łatwo jest połączyć z całkiem pożytecznymi zajęciami, które pomogą formować duchowość każdego katolika.

Rekolekcje

Wakacje dzieci i młodzieży oraz urlopy dorosłych to wolny czas, który można spożytkować na przeróżne sposoby. Najważniejszy jest odpoczynek, który pozwala zregenerować siły. Można go połączyć również z „regeneracją” duchową. Współcześnie osoby wierzące mogą korzystać z różnych rekolekcji. Najbardziej znane są wyjazdy oazowe. Te w kościele rozwijane są od lat sześćdziesiątych.

W 1963 roku ks. Franciszek Blachnicki podjął się prowadzenia takich spotkań. Metodę 15-dniowych rekolekcji przeżytych zastosował stopniowo do różnych grup młodzieży, dorosłych oraz całych rodzin. To praca formacyjna, która zostaje zapoczątkowana w oazie i powinna być kontynuowana w małej grupie w parafii. W ten sposób oazy rozwinęły się w ruch, zwany dziś Ruchem Światło-Życie.

– Należę do oazy młodzieżowej od dwóch lat, w ubiegłym roku miałam okazję pojechać na letnią oazę, spotkałam tam wielu wartościowych ludzi w moim wieku oraz dorosłych, którzy bardzo zbliżyli mnie do Boga – mówi Marysia Przedpełska, gimnazjalistka. – Na oazach nie można się nudzić, a co najważniejsze przy dobrej zabawie człowiek dowiaduje się, co naprawdę znaczą takie wartości, jak wiara, miłość, przyjaźń. Nie wyobrażam sobie lepszego sposobu na spędzanie wakacji.

Nie tylko dla młodzieży

Ksiądz Blachnicki, założyciel Domowego Kościoła, czyli gałęzi rodzinnej Ruchu Światło-Życie, mówiąc o sakramencie małżeństwa, zwracał uwagę na relacje

osobowe między dwojgiem ludzi, którzy zawierają przymierze małżeńskie. Te relacje trzeba wciąż poprawiać. Domowy Kościół pomaga małżonkom czerpać z łaski i mocy sakramentu małżeństwa. Rekolekcje dla rodzin odbywają się również w Bańskiej Wyżynie w Tatrach.

Warto też pamiętać o odwiedzaniu miejsc związanych z kultem religijnym, a tych w Polsce nie brakuje. Często można to robić niejako przy okazji. Udając się na letni wypoczynek nad morze czy w góry, można tak zaplanować trasę podróży, aby choćby na krótko zatrzymać w takim miejscu.

Na pątniczym szlaku

W biblijnej Pierwszej Księdze Królewskiej opisana jest dramatyczna historia proroka Eliasza, który musiał uciekać na pustynię. Czuł się bardzo zmęczony fizycznie i psychicznie. Wyczerpany, wołał do Boga: „Odbierz mi życie, bo nie jestem lepszy od moich przodków”. I wtedy ukazał mu się anioł, aby go wezwać do wędrówki w nieznaną, aby szukał Boga.

Od wieków każdy pątnik idzie śladami Eliasza. Bóg jest zawsze i wszędzie obecny, ale są takie miejsca, w których Jego obecność zostaje niejako „spotęgowana”. Tradycja pielgrzymowania sięga początków chrześcijaństwa.

Wakacje to także czas pielgrzymek. Największa i najbardziej znana to ta, która prowadzi na Jasną Górę. Pielgrzymujący odkrywają prawdę, która ma moc przemieniania naszej codzienności.

Dariusz Guzowski

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam książkę obsługi Ford Fiesta, Mazda 121 – modele 1996-2001. Cena 45zł. Tel. 605 454 976.

Sprzedam bluetooth zestaw słuchawkowy jabra nowy 50zł. Tel. 604 516 172.

Wózek spacerowy niebiesko granatowy mało używany w bdb stanie, cena 250zł. Tel. 660 905 046.

Huśtawka domowa niebiesko granatowa prawie nowa 100zł. Tel. 660 905 046.

Garaż do wynajęcia przy ul. Sierakowskiego 24, Tel. 669 839 181.

Mam do sprzedania Volkswagena T4 rocznik 1995 silnik 2,4 Diesel kolor żółty zarejestrowany. Cena 11500. Tel. 693 549 548.

Sprzedam fotelik dziecięcy w idealnym stanie (0-9kg) oraz leżaczek dla dziecka + pałąk z zabawkami (do 9kg). Tel. 665 001 632

Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 62,9 m2 na pierwszym piętrze w Golubiu – Dobrzyniu. Cena do uzgodnienia. Tel. 600 231 340 lub 662 074 990.

Sprzedam samochód marki Fiat Bravo 1,9JTD (105km), rok produkcji 1999, granatowy metalic, klimatyzacja, alufelgi, wspomaganie kierownicy, elektryczne szyby i lusterka, zderzaki w kolorze nadwozia, wersja GT. Tel. 608 592 509.

NAPRAWDĘ WARTO...

POSŁUCHAĆ... nowego albumu Tori Amos „Abnormally Attracted To Sin”. Amerykańska artystka w zaskakujący sposób łączy klasyczne brzmienia (fortepian, skrzypce) z ostrymi, rockowymi rytmami. Na krążek złożyło się 17 utworów, w których odnajdziemy klimaty dobrze znane z poprzednich płyt Tori. Piosenkarka, obdarzona niezwykle czystym i mocnym głosem, bez wątpienia po raz kolejny oczaruje swoich fanów. Nam szczególnie podobają się dwa utwory: spokojne, nastrojowe „Lady In blue” oraz utrzymane w zupełnie innym klimacie, dynamiczne i niepokojące „Give”.

OBEJRZEĆ... filmową biografię Coco Chanel. Ta francuska projektantka zrewolucjonizowała świat mody, pozostając do dziś jego niezaprzeczalną królową. Nawet laicy skojarzą jej nazwisko z nieśmiertelną „małą czarną”, sznurem białych pereł, spodniami, które zaczęła nosić jako jedna z pierwszych kobiet na świecie i oczywiście z ponadczasowym zapachem perfum „Chanel Nr 5”. Życie słynnej projektantki to pasmo sukcesów zawodowych, okupionych tytaniczną pracą. Prywatnie Coco zmagala się z wieloma problemami – samotnością, brakiem miłości, nigdy nie zaspokojoną potrzebą macierzyństwa. I taką ją właśnie poznajemy w filmie Anne Fontaine. W roli Coco wystąpiła rewelacyjna Audrey Tautou, pamiętna Amelia z filmu o tym samym tytule. Aktorka znakomicie wywiązała się z trudnego zadania – jest nie tylko ładną podobną do projektantki, ma również prawdziwie francuski szyk i klasę. Film zachwyci nie tylko osoby interesujące się modą, to po prostu wspaniała opowieść o kobiecie, która odnosi sukces w świecie zdominowanym przez mężczyzn, płacąc za to wysoką cenę.

PRZECZYTAĆ... trytomową sagę („Eragon”, „Najstarszy”, „Brisingr”) opowiadającą o losach Eragona i jego smoczycy Saphiry. Jej autorem jest Christopher Paolini, który rozpoczął pracę nad pierwszą powieścią z tego cyklu w wieku zaledwie piętnastu lat. Powieść powinna spodobać się fanom Tolkiena, chociaż oczywiście początkujący pisarz nie jest w stanie dorównać mistrzowi literatury fantastyki. Jej bohaterem jest Eragon, kilkunastoletni chłopiec, który przypadkowo odnajduje smocze jajo. Wykluje się z niego błękitna smoczyca i od tego momentu życie Eragona ulegnie całkowitej przemianie. Będzie musiał się zmagać nie tylko z własnymi słabościami, ale również z licznymi wrogami, którym nie spodoba się przymierze Jeźdźcy i Saphiry. Powieści Paoliniego zarzucano niejednokrotnie powielanie powszechnie znanych wątków i motywów i chyba jest w tym trochę racji – świat magii, smoków i czarodziejów, elfów i krasnoludów znany jest każdemu miłośnikowi literatury fantastycznej. Niemniej jednak historia wymyślona i opowiedziana przez młodziutkiego pisarza zadziwia epickim rozmachem. Karol Śmiałkowski z tygodnika „Wprost” twierdzi nawet, że „Christopher Paolini jest na najlepszej drodze, by stać się Aleksandrem Wielkim literatury”. Czytelnikom radzimy więc jedno – przekonajcie się sami!

Koło Dziennikarskie

KUPON NA DARMOWE OGŁOSZENIE DROBNE W TYGODNIKU



Dane zleceniodawcy (do wiadomości biura ogłoszeń):

Imię i nazwisko:

Adres:

Tel.

Informujemy, że Państwa dane osobowe nie będą udostępniane, a jedynie przetwarzane przez nas na potrzeby niniejszego ogłoszenia.

Uwaga! Treść ogłoszeń nie może być związana z działalnością gospodarczą - tu proponujemy reklamy.

Prosimy: wpisać treść ogłoszenia oraz dane teleadresowe. Uwaga: każda litera, kropka, myślnik itp. to jeden znak. Każda linia mieści 30 znaków graficznych.



informator

Pogotowie ratunkowe
numer alarmowy 999
Lipno, ul. Nieszawska 6
tel. (054) 288 02 99

Szpital Powiatowy
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. (054) 288 02 00

Straż Pożarna
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16
87-600 Lipno
tel. (054) 288 65 62

Policja
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
87-600 Lipno
ul. Kościuszki 22
tel. (054) 231 86 05

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski
w Lipnie
ul. Dekerta 8
87-600 Lipno
tel. (054) 288 42 11

Urząd Miejski
w Dobrzyniu n/Wisłą
87-610 Dobrzyń n/Wisłą
ul. Szkolna 4a
tel. (054) 253 10 02

Urząd Miejski
w Skępem
ul. Kościelna 2
87-630 Skępe
tel. (054) 287 72 01

Starostwo Powiatowe
w Lipnie
ul. Sierakowskiego 10 B
87-600 Lipno
tel. (054) 287 20 39

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
87-630 Skępe
ul. Wymiślińska 2
tel. (054) 287 84 03

Urząd Skarbowy
87-600 Lipno
ul. Staszica 4
tel. (054) 287 28 32

Powiatowy Urząd Pracy w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Okrzei 7
tel. (054) 288 67 50

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. (054) 287 25 19

Urząd Gminy Chrostkowo
87-602 Chrostkowo
tel. (054) 287 00 39

Urząd Gminy Bobrowniki
ul. Nieszawska 10
87-617 Bobrowniki
tel. (054) 251 4904

Urząd Gminy Kikół
87-620 Kikół
tel. (054) 289 46 70

Urząd Gminy Tuchowo
87-605 Tuchowo
tel. (054) 287 62 60

Urząd Gminy Wielgie
87-603 Wielgie
ul. Starowiejska 8
tel. (054) 289 73 80

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Włocławska 16 a
87-600 Lipno
tel. (054) 287 23 24

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
ul. Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. (054) 288 66 46

Zarząd Dróg Powiatowych w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Wojska Polskiego 8
tel. (054) 287 20 46

PKP
Dworzec Kolejowy Lipno
87-600 Lipno
ul. Kolejowa 5
tel. (054) 287 23 45

PKS
Dworzec Autobusowy Lipno
87-600 Lipno
ul. 22 Stycznia 2
tel. (054) 287 22 58

Horoskop 9 – 15 lipca

Koziorożec (22.12.-20.01.)



Nie obciążaj się coraz większą liczbą obowiązków. Raport do pracy, góra ubrań do prasowania w domu – to wszystko może poczekać.

Konieczniesz znaleźć czas na relaks, należy Ci się. Wyjdziesz do lasu, nad jezioro, odpocznij na łonie przyrody. Potrzeba Ci porządnego wyspania się i oderwania od codziennych spraw, bo ostatnio jesteś coraz mniej odporny na stres.

Byk (21.04.-21.05.)



Nie ulegaj zbyt silnym emocjom. Zapominasz, że racjonalne myślenie to Twój największy przyjaciel. Co zrobić, kiedy jeden z Twoich podwładnych nie okazuje Ci szacunku i nie wykonuje należycie swoich obowiązków? Choć doprowadza Cię to do szału, nie daj się ponieść złości. W ten sposób okażesz tylko słabość. Zdobądź się na poważną, rzeczową rozmowę.

Panna (24.08.-23.09.)



Powróć do dawnych wspomnień. Nie ulegaj im, bo znów stracisz głowę, a tego nie chcesz. Pamiętaj, że wiele prawdy jest w powiedzeniu, że nie wchodzi się drugi raz do tej samej rzeki. Dawne miłości niech zostaną dawnymi. Choć serce się rwie, to przecież oboje zmieniliście się przez lata i jesteście już całkiem innymi ludźmi. Czasy ze szkolnej fotografii już nie wrócą.

Wodnik (21.01.-19.02.)



Nie przekładaj trudnych spraw w nieskończoność, i tak będziesz musiał się z nimi zmierzyć. Jeśli jesteś w kiepskiej sytuacji finansowej, idź do banku i zorientuj się czy można skorzystać z wakacji kredytowych. Odwiedź wreszcie szefa i powiedz mu, że nie dasz rady sam wszystkich zastąpić w okresie urlopowym. Działaj, inaczej przykre sprawy skutecznie zatrują Ci życie.

Bliznięta (22.05.-22.06.)



Poświęć więcej czasu na rozwój swojego intelektu. Korzyści z tego odczujesz już niedługo. Oferta wakacyjnych kursów jest bogata, może zdecydujesz się podszlifować język obcy? Taka inwestycja w siebie zawsze się opłaci. A może poszukasz w internecie interesujących Cię kierunków studiów podyplomowych? Nowa wiedza przyda się, gdybyś chciał zmienić pracę.

Waga (23.09.-22.10.)



Ostatnio Twoje relacje z ludźmi są bardzo napięte. Weź na wstrzymanie, nie dolewaj oliwy do ognia. Jeśli wybuchniesz, będziesz potem gorzko tego żałował. Pomocny w okiełznaniu złych emocji okaże się sport. Pograj w tenisa ziemnego, wsiądź na rower, popływaj. Wyżyjesz się, a przy okazji wzrośnie w Twoim organizmie poziom hormonów szczęścia. Łatwiej będzie się zdystansować.

Ryby (20.02.-20.03.)



Twoja energia raptownie wzrośnie. Zrób z tego użytek i pozatławiaj stare sprawy. Teraz poradzisz sobie ze wszystkim: z zaległą pracą, remontem mieszkania czy skoszeniem trawnika wokół domu. I jeszcze będziesz miał siłę, by wybrać się z dziećmi nad jezioro. To dobrze, bo potrzebują beztrudno spędzić z Tobą czas, skoro nie ma szans na dłuższy wypad na wakacje.

Rak (22.06.-22.07.)



Będziesz popadać ze skrajności w skrajność: raz będziesz energiczny, raz zrezygnowany. Twojemu otoczeniu ciężko będzie znieść takie wahania nastrojów. Tym bardziej, że nie chcesz im powiedzieć, o co tak naprawdę chodzi. Zdobądź się na szczerą rozmowę z najbliższymi. W końcu tylko na nich możesz liczyć w ciężkich chwilach. Zrozumieją, doradzą.

Skorpion (24.10.-22.11.)



Nie wstydź się swoich marzeń, inaczej stracisz okazję na przeżycie czegoś wyjątkowego. Kochasz średniowieczne klimaty? Lato to sezon turniejów rycerskich. Wybierz się na jeden z nich, postrzelaj z łuku, kuszy, weź udział w warsztatach szermierki. Nie umiesz pływać? Przełam wstyd i poproś przystojnego ratownika o lekcję. Może po nich wyskoczycie razem na dyskotekę?

Baran (21.03.-21.04.)



Uszczęśliwianie na siłę innych ludzi to nie jest najlepszy pomysł. Oni sami dobrze wiedzą, czego chcą od życia. Wymyśliłeś sobie, że zabierzesz mamę do Egiptu, by pooglądała piramidy? Ona dobrze wie, że funkcja babci będzie wymagała opieki nad wnukami, a w upale ciężko jej będzie temu podołać. Daj więc spokój, pakuj walizki i w drogę.

Lew (23.07.-23.08.)



Zawierz wreszcie swojej intuicji. Wtedy z największą łatwością rozwiążesz nawet najtrudniejsze problemy. Coś Ci mówi, że szef nowej ekipy remontowej nie jest uczciwym człowiekiem? Poszukaj kolejnego wykonawcy. Masz dziwne przeczucia dotyczące jazdy samochodem? Zostaw auto w domu i weź taksówkę. Te wewnętrzne podszepty mogą Ci w tym tygodniu wiele pomóc.

Strzelec (23.11.-21.12.)



Rady bliskich Ci osób okazały się bardzo przydatne. Nie upieraj się więc głupio przy swoim, bo nie wyjdzie Ci to na dobre. Skorzystanie z pomocy rodziny oraz przyjaciół wcale nie jest oznaką słabości. Posłuchaj, co mają do powiedzenia i dopiero wtedy podejmij decyzję. I nie udowadniaj na siłę, że Ty i tylko Ty zawsze musisz mieć monopol na rację.

wrózka Adelajda

Pogoda	Czwartek 9.07.2009		temperatura	ciśnienie	wiatr	deszcz
	dzień 7:00 - 19:00		minimalna/odczuwalna/maksymalna			
	noc 19:00 - 7:00		13/16/19	998 hPa	12 km/h	0,0 mm
Piątek 10.07.2009						
	dzień 7:00 - 19:00		15/19/22	999 hPa	16 km/h	2,7 mm
	noc 19:00 - 7:00		11/16/19	999 hPa	10 km/h	0,3 mm
Sobota 11.07.2009						
	dzień 7:00 - 19:00		15/18/22	998 hPa	17 km/h	0,2 mm
	noc 19:00 - 7:00		12/16/19	999 hPa	15 km/h	0,2 mm
Niedziela 12.07.2009						
	dzień 7:00 - 19:00		17/20/25	998 hPa	16 km/h	0,2 mm
	noc 19:00 - 7:00		14/17/20	994 hPa	17 km/h	5,2 mm

KALENDARIUM 9 – 14 lipca

9 lipca

1521 – zawieszono dzwon Zygmunta.
1807 – utworzono Wolne Miasto Gdańsk.
1868 – weszła w życie 14. poprawka do konstytucji USA, gwarantująca Afroamerykanom pełne prawa obywatelskie.
1917 – Józef Piłsudski nakazał polskim legionistom odmówić złożenia przysięgi na wierność cesarzom Niemiec i Austro-Węgier. Skutkiem tego Piłsudski został osadzony w twierdzy w Magdeburgu, oficerowie w obozie w Beniaminowie pod Warszawą, a szeregowi w Szczypiornie koło Kalisza.

10 lipca

1762 – przewrót pałacowy w Petersburgu. Car Piotr III Romanow został obalony w zamachu stanu przez własną żonę Katarzynę II Wielką, co wyniosło ją na tron Rosji.
1941 – doszło do pogromu w Je-

dwabnem, podczas którego spalono żywcem mieszkańców – Żydów.

11 lipca

1987 – według danych ONZ liczba ludności na Ziemi przekroczyła 5 000 000 000.
1991 – całkowite zaćmienie Słońca na Hawajach.
2006 – Leo Beenhakker trenerem polskiej reprezentacji w piłce nożnej.

12 lipca

1996 – Polska przyjęta do Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju.
1997 – do Wrocławia dotarła powódź tysiąclecia.

13 lipca

1704 – wybrano na króla Polski Stanisława Leszczyńskiego.
1919 – pierwszy transatlantycki przelot balonem.
1943 – Adolf Hitler wydał rozkaz

wstrzymania ofensywy na Łuku Kurskim.

14 lipca

1789 – zdobycie Bastylii dało początek rewolucji francuskiej.
1798 – w Stanach Zjednoczonych pisanie, publikowanie lub rozgłaszanie fałszywych lub wrogich wobec rządu Stanów Zjednoczonych informacji zostało uznane za przestępstwo federalne.
1850 – w USA po raz pierwszy uruchomiono na skalę przemysłową produkcję sztucznego lodu. Dr John Gorrie wytworzył bloki lodowe o rozmiarach cegły. W 1851 opatentował już wdrożony proces.
1933 – w Niemczech wszystkie partie polityczne oprócz nazistowskiej NSDAP zostały zdelegalizowane.
2006 – zaprzysiężono rząd Jarosława Kaczyńskiego. Jego skład pozostał taki sam jak gabinetu K. Marcinkiewicza, doszło tylko do jednej zmiany.

HUMOR

Jak się nazywa facet bez lewego oka, lewego ucha, lewej nogi i lewej ręki?
- ALL RIGHT!

Na lekcji religii ksiądz pyta dzieci:
- Kto z was chce iść do nieba?
Wszystkie dzieci podnoszą ręce, tylko Jasio nie.
- A ty dlaczego nie chcesz? - pyta ksiądz.
- Bo obiecałem mamie, że po lekcjach wrócę do domu.

- Jakie ryby najbardziej lubi lekarz?
- Duże sumy.

Urzędnik pyta blondynkę:
- Czy przedłużyć pani paszport?
- Nie, dziękuję. Ten format jest dobry.

Okres stu lat		Zakład piwo- warski	Była stolica RFN	Szal z piór	Błaszka na stroju ludowym
Górnik dawniej					
Małpa wąskonośa		8	1	15	6
Otwarcie wystawy dzieł sztuki				Bierka szachowa	Sterta siana
Zadatek, zaliczka				Kolega liryka Choroba zakaźna	2
Uczta, sute przyjęcie	Niebieski kamień ozdobny		Gra z mydłem Najniższy głos męski Mleczny lub bistro Trunek z Cognac	10	
Żółty grzyb jadalny				Miś, smakosz pędów bambusa	13
Peklowany boczek	Np. „Iliada”	Narząd Z szybą	14	Roślina na wianki	Wybrzuszenie na drodze
			Jedna z kości podudzia	Gorący napój alkoholowy	
Lok, kędzior				Wyrwa, przerwa	9
			Elektroda tranzystora		4
Drzewo z szyszkami	Popularna ryba			Nacięcie na kiju	7

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 18 utworzą rozwiązanie -
- aforyzm Włodzimierza Scisłowskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18

SUDOKU

7		6	5
3	6	1	9
	8	2	7
	1	7	5
	7	4	8
4	3	9	
5		6	
		2	8

	3	1	7
	5		
5	8		
4		2	3
3	7		9
		5	9
7	2	3	6
5		1	2
8			7

8	3	7	
	5		6
2	5		4
		7	8
4	2	6	
7		4	9
6			5
8		9	2

7			2
4	8	1	
	5	3	8
	7	4	8
	4	7	
9	1		7
6		4	2
7		6	9

7	2		9		4	8
9			4	6		
	4	1		8	5	
	7	3		4		
2	8	7				
5		4	2			
7		5	3			
				6	3	

7	1	4		2	6
	5			7	
		2	3	1	
3			2	5	9
4	2				
			8		7
9	5			6	
	6	7		8	9
		6	3		

KREWETKI Z PATELNI

Składniki:
1 opakowanie mrożonych krewetek tygrysy
4 ząbki czosnku
pęczek natki pietruszki
Vegeta
100 g masła, olej

Sposób przyrządzenia:
Mrożone krewetki wyjmujemy na durszlak i polewamy wrzątkiem. Następnie przyprawiamy je do smaku Vegetą. Na patelni rozgrzewamy olej, podsmażamy na nim kolejno czosnek, połówkę natki i na koniec dorzucamy krewetki. Dodajemy masło, resztę natki i chwilę dusimy.

PAELLA FRUTTI DI MARE

Składniki:
25 dkg mrożonych owoców morza
4 pomidory
2 cebule
czosnek
ryż
sól
oliwa z oliwek

Sposób przyrządzenia:
Ryż gotujemy na parze, owoce morza również. Obrane i pokrojone w kostkę pomidory smażymy na patelni razem z cebulą i czosnkiem. Solimy do smaku. Dodajemy ugotowane owoce morza, a następnie ryż. Potrawę doprawiamy i dusimy kilka minut.

SAŁATKA Z SURIMI

Składniki:
1 opakowanie mrożonych paluszków krabowych
15 dkg sera żółtego
4 łydgi selera naciowego
pęczek natki pietruszki
majonez
sól
pieprz

Sposób przyrządzenia:
Paluszki krabowe rozmrażamy, a następnie kroimy na małe kawałki. Każdą łydkę selera naciowego, po umyciu, kroimy na pół, a następnie w małe półksiężce. Siekamy natkę pietruszki. Żółty ser ścieramy na tarce, na dużych oczkach. Wszystko razem wrzucamy do miski, solimy i pieprzymy do smaku, na koniec dodajemy majonez. Jeśli ktoś lubi, można dorzucić zmiażdżony ząbek czosnku. Sałatkę wstawiamy do lodówki, najlepsza jest po kilku godzinach od przyrządzenia.

Dla smakoszy

Owoce morza

Frutti di mare to w wielu krajach rarytas. Po krewetki, kalmary czy ostrygi coraz chętniej sięgają też Polacy.

Morskie mięczaki i skorupiaki są dobrym źródłem wysokowartościowego białka, zawierają też sporo witamin z grupy B, zwłaszcza niacyny i kobalaminy (wit. PP i B12). Witamina B12 jest chyba jedyną witaminą, która może być magazynowana w organizmie na

zapas i wykorzystywana później. Odgrywa ona m.in. ważną rolę w procesie tworzenia krwi.

Owoce morza są najlepszym w diecie człowieka źródłem jodu i dobrym źródłem selenu oraz fluoru. Ponadto zawierają umiarkowane ilości żelaza, cynku i magne-

zu. Ilość zawartego w nich żelaza stanowi około 30-50% tego, co zawiera czerwone mięso. Skorupiaki i mięczaki są też dobrym źródłem wapnia, a ostrygi – najbogatszym w diecie naturalnym źródłem cynku, dzięki czemu cieszą się opinią silnego afrodyzjaku i rzeczywiście wpływają na wzmocnienie popędu.

Owoce morza mają wysoką wartość odżywczą i są doskonałym pożywieniem, pod warunkiem jednak, że pochodzą z czystych wód, w przeciwnym razie mogą być przyczyną poważnych zatruć.



Dobrzyń nad Wisłą

Żydzi z Dobrzynia

Na początku XIX wieku w Dobrzyniu nad Wisłą żyło 881 Żydów. Stanowili oni aż 81 procent populacji całego miasta. Zajmowali się przede wszystkim handlem zbożem i drewnem. W 1939 roku Żydowska Gmina Wyznaniowa w tym mieście przestała istnieć.



foto: P. Waleśa

Dobrzyńska synagoga znajdowała się prawdopodobnie w obrębie tego miejsca

Pierwsze informacje o Żydowskiej Gminie Wyznaniowej w Dobrzyniu nad Wisłą pochodzą z XVI wieku. Na początku XIX wieku Żydzi w Dobrzyniu stanowili ponad 80 procent populacji całego miasteczka – 881 osób. W ciągu kolejnych lat ich procentowy udział w liczbie mieszkańców

ulegał zmniejszeniu. W 1921 roku żyło ich 775 – 28,8 procent populacji Dobrzynia. W 1939 roku gmina liczyła około 850 członków.

Podobnie jak w innych gminach żydowskich ziemi dobrzyńskiej, także w Dobrzyniu ludność wyznania mojżeszowego zajmowała się przede wszystkim han-

dlem. Parało się nim 68 procent podatników. Salomon Baumgarten był właścicielem spichrza zbożowego oraz handlował zbożem, a Mendel Lidzbarski żelazem. Jak podaje Tomasz Kawski w książce „Gminy Żydowskie pogranicza Wielkopolski, Mazowsza i Pomorza w latach 1918-1942”, handlem

zajmowali się jeszcze M. Hersz, D. i M. Lederberg, I. Majer, M. Makowski, G. Spektor, Ch. Zajde, J. Zylberg, I. Lajde, I. Lidzbarski, Z. Feld, L. Lewkowicz, F. Szvam, D. Kilbert, J. Lajbsztadt, A. Spiegel, Sz. Wiewórka, Sz. Czarnobroda, Sz. Fajbusz, D. Garniec, I. Lewin i wielu innych. Lekarzem w mieście był Władysław Golgla. W rękach żydowskich była również jadalnia, prowadzona przez M. Felda. W najbliższej okolicy miasta Żydzi byli również właścicielami majątków ziemskich, m.in. w Chelmicy Dużej.

Najważniejszą osobą w gminie był rabin. W okresie międzywojennym był nim R. W. Weingott. W 1928 roku jego funkcję przejął Wolf Sender. Synagoga mieściła się przy ulicy Jagnej, a cmentarz przy ulicy Bugaj. Oprócz tego do gminy należały: łaźnia rytualna, dom noclegowy oraz dom grabarza.

Rabin Weingott w 1919 roku protestował przeciwko decyzji władz miasta, które przeniosły targowisko miejskie na plac przed synagogą, należący do gminy żydowskiej. Gmina utrzymywała również szkołę – cheder „Jesoda Hatora”. Uczęszczało do niego 50 uczniów, a uczyło ich trzech nauczycieli.

Żydzi uczestniczyli w życiu politycznym. Dobrzynia. Kilku z nich było członkami rady miejskiej. W latach 1918-1939 byli to: Szmul Rozenbaum, Szmul Bilskiejr, Elias Kwiat, Mendel Szol Czarnobroda, Helman Nurek, Chiel Lidzbarski i Abram Moszek Kowal.

Dobrzyńscy Żydzi działali w kilkunastu różnych organizacjach społecznych, ekonomicznych, politycznych i sportowych. W mieście działał klub sportowy „Makabi”, żydowska biblioteka, partie: „Aguda Izrael”, „Poalej Syjon Prawica”, „Bund” i „Poalej Syjon Lewica”. Dobrzyńskim syjonistom przewodzili Mojżesz Drachman, Szymon Wolf Wiewiórka, Chiel Lidzbarski, Jakub Gezunhajt i Salomon Lewin. W mieście pewne poparcie miała również Komunistyczna Partia Polski.

Wraz z wybuchem II wojny światowej, przyszedł kres Dobrzyńskiej Żydowskiej Gminy Wyznaniowej. W końcu 1939 roku zostali wysiedleni najpierw do Włocławka, a później znaleźli się w gettach w Makowie Mazowieckim, Ciechanowie, Szreńsku, Płońsku i Bydgoszczy, Warszawie.

Szymon Wiśniewski



Żydowski cmentarz zachował się w Starachowicach



Święta Księga Izraela, zawierająca pierwszych pięć ksiąg Starego Testamentu, której autorstwo przypisywane jest Mojżeszowi. W szerszym znaczeniu Torą określany jest cały Stary Testament oraz zbiór komentarzy wyjaśniających przepisy Prawa Mojżeszowego

REKLAMA

**BIURO DORADZTWA I POŚREDNICTWA
W DOCHODZENIU ODSZKODOWAŃ PO WYPADKACH**

Tomasz Przybyszewski, 87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20, e-mail: biurotp@op.pl

DORADZTWO BEZPŁATNE!

PŁATNOŚĆ WYŁĄCZNIE PO UZYSKANIU ODSZKODOWANIA

POTRZEBUJESZ PROFESJONALNEJ POMOCY? DZWOŃ! tel. 608 380 227

Zamieść reklamę swojej firmy

w Tygodniku Regionu Lipnowskiego

ZADZWOŃ !!!

tel. 662 061 321



**TYGODNIK
REGIONU
LIPNOWSKIEGO**

Choroby zakaźne

Borelioza

Kiedy zauważymy u siebie kleszcza, a w miejscu po jego wyciągnięciu robi się rumień, niezwłocznie trzeba udać się do lekarza.

Borelioza to choroba zakaźna wywołana przez krętki borelia. Ludzie zarażają się nią poprzez ukąszenie przez zakażonego kleszcza. Bakterie przenoszą się ze śliną kleszczy, które wysysają je z krwi dzikich zwierząt. Źródłem zarazków jest wiele gatunków ssaków, m.in. jelenie lub sarny.

Czas wylęgania boreliozy to okres od 3 do 30 dni. Chorzy na boreliozę często nie czują się ani nie wyglądają źle, gdyż borelia nie powoduje widocznego wyniszczenia organizmu. Uniemożliwia to szybkie jej rozpoznanie.

Gdy ukąsi nas kleszcz zakażony krętkami borelia, pierwszy objaw zauważymy na skórze. W miejscu ukąszenia pojawi się charakterystyczny rumień tzw. obrączkowy, który rośnie obwodowo, jego środek pozostaje jasny. Następnie pojawiają się objawy ogólnoustrojowe, takie jak: zapalenie mięśni, stawów, mię-

śnia sercowego, porażenie mięśnia twarzowego, zapalenie opon mózgowych, zapalenie mózgu, zapalenie skóry kończyn, najczęściej dolnych. Objawy mogą się cofać i powracać. Nieleczona choroba może przejść w formę przewlekłą.

Objawy przewlekłej boreliozy to m.in. gorączka, zmęczenie, bezsenność, drętwienie kończyn, bóle gardła, bioder, głowy, zębów, kurcze mięśni, sztywność stawów i kręgosłupa szyjnego, kaszel, skoki pulsu i ciśnienia krwi, paraliż twarzy, nadwrażliwość na światło, zaburzenie koncentracji, nadwrażliwość skóry. To tylko niektóre z objawów. Ich mnogość utrudnia postawienie właściwej diagnozy. Kilka z powyższych objawów nie musi oznaczać zachorowania na boreliozę, mogą wiązać się z innymi schorzeniami.

– Są szczepionki przeciwko boreliozie, jednak to rzadka

choroba, więc częściej szczepi się przeciwko kleszczowemu zapaleniu mózgu. Mało jest przypadków zachorowań na boreliozę. Ten problem głównie nagłośniły media, a tak naprawdę liczba zachorowań jest niewielka – uspokaja dr Ewa Żłobicka.

W Polsce rejonami, gdzie notuje się najwięcej przypadków zachorowań na boreliozę są: Białowieża, województwo podlaskie oraz Mazury i Suwalszczyzna.

Przed wszystkim należy zapobiegać zachorowaniu na boreliozę, unikając ukąszeń kleszczy. Uchronić nas może odpowiednie ubranie, czyli długie rękawy, zakryte buty. Należy również omijać obszary leśno – łąkowe, a także nie spacerować w wysokich trawach. Można również zastosować preparaty odstraszające kleszcze, które można nabyć w aptece.

Paulina Szulc

Kleszcze

Jak się chronić?

Wakacyjne miesiące to okres wzmożonej aktywności kleszczy. Lato i piękna pogoda zachęcają nas do wycieczek za miasto, a to może okazać się niebezpieczne i dla nas i dla naszych zwierząt.

Gdzie spotkamy kleszcza?

Ulubionymi siedliskami kleszczy, żywiących się krwią ssaków, ptaków i gadów, są wilgotne obszary roślinne, zwłaszcza lasy liściaste i mieszane, łąki, polany oraz zarośla w pobliżu jezior i rzek. Można je także spotkać w parku lub przydomowym ogródku. Znacznie rzadziej występują w suchych, sosnowych lasach.

Kiedy kleszcze są najbardziej aktywne?

Aktywność kleszczy uzależniona jest od warunków klimatycznych – im wyższa jest temperatura i wilgotność otoczenia, tym ich aktywność jest większa. Rozpoczyna się zwykle wczesną wiosną, kiedy ustępują mrozy, i trwa aż do późnej jesieni.

Jak uchronić się przed ukąszeniem?

Kleszcze mogą przyczepić się do każdej części ciała, wprowadzając pod skórę aparat kłująco-ssący. Zazwyczaj znajdujemy je na rękach, nogach, głowie i uszach, zgięciach stawów, w pachwinach oraz fałdach skórnych. Kleszcze, zanim wysączą dużo krwi, są tak małe, że bez problemu mogą przemieszczać się po naszym ciele. Gdy się najedzą – odpadają od swego żywiciela.

Gdy wybieramy się w miejsca zagrożone występowaniem kleszczy, trzeba zadbać o odpowiednie ubranie: założyć czapkę, zakryte buty, długie spodnie i koszule z długimi rękawami przylegającymi do ciała lub zakończone ściągaczami. Dobrze jest zwrócić uwagę na kolor odzieży – na jasnym tle łatwiej zauważyć wędrującego po ubraniu kleszcza. Można stosować tzw. produkty odstraszające kleszcze, наносzone bezpośrednio na skórę lub odzież. Po powrocie z miejsc szczególnie narażonych na występowanie kleszczy, należy dokładnie obejrzeć całe ciało i głowę oraz ubranie, czy nie ma na nim kleszczy. Warto także wziąć prysznic, dzięki któremu można spłukać nimfy kleszczy, które trudno dostrzec gołym okiem.

Co zrobić gdy wczepi się nam kleszcz?

Usuwanie kleszczy z ciała nie jest zabiegiem trudnym. Najlepiej, przy pomocy pęsety, ująć kleszcza bezpośrednio przy skórze i delikatnie, ale zdecydowanym ruchem, wyciągnąć lub wykręcić go ze skóry. W aptekach dostęp-



Preparaty na kleszcze

ne są także specjalne urządzenia do wyjmowania kleszczy. Należy uważać, aby podczas usuwania nie uszkodzić kleszcza tak, aby w naszej skórze nie pozostała jego główka.

Nie należy kleszcza zginać, przypalać zapalką, smarować tłuszczem ani benzyną. Czynności te powodują, że kleszcz może zwrócić treść pokarmową, co znacznie zwiększa ryzyko przeniesienia drobnoustrojów chorobotwórczych. Po wyjęciu pasożyta, ranę należy przemyć środkiem dezynfekującym, a ręce umyć wodą z mydłem. Miejsce ukłucia należy obserwować przez okres kilku tygodni – gdy pojawi się zaczerwienienie lub powiększający się rumień, trzeba niezwłocznie zgłosić się do lekarza.

Czym grozi ukąszenie kleszcza?

Do zachorowania prowadzi stosunkowo niewielki odsetek ukąszeń, gdyż nie każdy kleszcz jest zakażony. Jednak warunki klimatyczne mogą sprzyjać rozprzestrzenianiu się zakażonych kleszczy, których ukąszenie jest przyczyną groźnych chorób zakaźnych. Zainfekowane kleszcze, podczas wysysania krwi, przenoszą wirusy zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych i mózgu, a także bakterie wywołujące boreliozę. Ryzyko zachorowań zależy od czasu, przez jaki kleszcz był przyczepiony do skóry człowieka. W przypadku kleszczowego zapalenia mózgu wystarcza krótkotrwałe żerowanie. Aby doszło do zakażenia boreliozą, potrzeba około 24 godzin żerowania. Dlatego też, natychmiast po zauważeniu przyczepionego kleszcza, należy go we właściwy sposób usunąć.

Warto wiedzieć, że ślina kleszczy ma właściwości znieczulające, dlatego najczęściej nie czujemy ukąszenia. Kleszcz po przebicciu skóry może wysysać krew przez kilka dni, a następnie odpada.

tekst i fot.
Monika Niekludow

Uządlenia

Uwaga na owady

Letnia pora zachęca do długiego przebywania na świeżym powietrzu. Niestety, jesteśmy wtedy narażeni na użądlenia owadów.



Najczęściej padamy ofiarą ukąszeń komarów, pszczoł i os. O ile ugryzienie przez komara nie jest szczególnie niebezpieczne, to ukąszenia pszczoł, os bądź szerszeni są o wiele groźniejsze.

– Najczęstszym objawem ukąszenia jest pokrzywka, czyli przekrwione grudki skórne, liczne bądź pojedyncze, czasami pojawiające się pod postacią swędzących bąbli. Przy pokrzywce stosuje się środki obkurczające przeciwko świądowi, bądź leki przeciwzapalne. W skrajnych przypadkach podaje się sterydy. Groźniejszymi powikłaniami użądlenia jest skurcz oskrzeli, obrzęk krtani, duszność, spadek ciśnienia, co wymaga natychmiastowej interwencji lekarza – mówi dr Ewa Żłobicka.

U większości ludzi objawy użądlenia, takie jak obrzęk, pieczenie, zaczerwienienie, nie są aż tak groźne i ustępują z a z w y c z a j w przeciągu 48 godzin. Jednakże u 20 proc. społeczeń-

stwa po ukąszeniu występują objawy alergiczne. W takich wypadkach występuje uczucie duszności, łzawienie, świąd, wymioty. Czasami dochodzi również do bardzo niebezpiecznego wstrząsu anafilaktycznego, czyli zaburzenia pracy serca i układu krążenia. Wstrząs objawia się spadkiem ciśnienia, przyspieszoną akcją serca, białoccią, szumem w uszach, mroczkami przed oczyma. Niebezpieczne jest również użądlenie w okolicach jamy ustnej, a także ukąszenia mnogie, które mogą skończyć się nawet uduszeniem. W takich sytuacjach niezwłocznie należy udać się na pogotowie.

Jeśli użądli nas pszczoła i pozostawi żądło w skórze, należy

niezwłocznie je usunąć. Trzeba zrobić to umiejętnie, podważając je za pomocą szpilki bądź igły. Nie powinno się usuwać żądła palcami ani pęsetą, ponieważ wciska się wtedy jad z pęcherzyka jadowego do organizmu. By zubożyć jad pszczoły, należy zastosować roztwór o słabym odczynie zasadowym, np. kompres z sody oczyszczonej. W przypadku użądlenia przez osę, musi to być roztwór o odczynie kwaśnym, np. ocet lub sok cytrynowy.

Najlepiej jednak zapobiegać. Warto zwrócić uwagę czy w pobliżu nie znajduje się sad ani żadne gniazdo. Trzeba pamiętać, żeby nie wymachiwać rękoma i nie wykonywać gwałtownych ruchów, by owady nie poczuły się zagrożone i nie zaatakowały. Nie należy chodzić boso po trawie. Powinniśmy unikać łąk porośniętych koniczyną, gdzie pszczoły zbierają nektar. Ponadto powinno się zamykać żywność i słodkie napoje, które wabią owady. Warto też stosować środki odstraszające, które można nabyć w aptece, w postaci płynu, żelu bądź aerozolu. Pszczoły i osy drażnią również jaskrawe kolory i intensywne perfumy, których należy unikać.

Paulina Szulc

Żeglarsstwo

Zmagania wodniaków

W Sopocie o puchar prezydenta miasta walczyła grupa zawodników z Dobrzyńskiego Klubu Żeglarskiego. Wśród naszych reprezentantów najlepiej zaprezentował się Paweł Kowalski, który zajął trzecie miejsce.

Od 27 do 30 czerwca w Sopocie odbyły się regaty o puchar prezydenta miasta. Na zawodach nie mogło zabraknąć reprezentantów Dobrzyńskiego Klubu Żeglarskiego.

W regatach wystartowała rekordowa liczba 153 zawodników, z większości polskich klubów. Zawody miały rangę międzynarodową, gdyż wystartowali w nich też przedstawiciele Korei, Litwy i Białorusi.

Rozegrano po osiem wyścigów w każdej klasie. Z powodu braku wiatru ostatniego dnia regaty się nie odbyły.

Z naszego klubu DKŻ do Sopotu pojechali: Szymon Piekarski, Dawid Furmański, Paweł Kowalski, Maciej Kluszczyński, Radosław Furmański, Remigiusz Niekraś, Szymon Kalinowski i Bartłomiej Rutkowski. Dwaj ostatni nie brali udziału w zawodach, ale odbyli trening na morzu. Zawodnicy w czasie pobytu zakwaterowani zostali na klubowym polu namiotowym bardzo blisko morza i siedziby klubu. W wolnym czasie sportowcy korzystali z pola golfowego i zwiedzali Sopot.

Patrycja Wałęsa



tot. P. Wałęsa

Paweł Kowalski, zdobywca trzeciego miejsca w klasie Raceboard

klasa Raceboard

- | | | |
|------------------------|-------------|---------|
| 1. Frydrychowicz Paweł | SKŻ Sopot | 7 pkt. |
| 3. Kowalski Paweł | DKŻ Dobrzyń | 20 pkt. |

klasa BIC 7,8

- | | | |
|----------------------|-------------|----------|
| 1. Urbanowicz Marcin | SKŻ Sopot | 7 pkt. |
| 14. Piekarski Szymon | DKŻ Dobrzyń | 90 pkt. |
| 18. Furmański Dawid | DKŻ Dobrzyń | 125 pkt. |

klasa BIC 5,5

- | | | |
|-------------------------|-------------|----------|
| 1. Tzircun Nikita | RCOP Mińsk | 15 pkt |
| 14. Radek Furmański | DKŻ Dobrzyń | 170 pkt |
| 16. Maciej Kluszczyński | DKŻ Dobrzyń | 187 pkt. |

klasa UKS

- | | | |
|----------------------|----------------|--------|
| 1. Pawłowski Paweł | UKS Hals Sopot | 11 pkt |
| 6. Remigiusz Niekraś | DKŻ Dobrzyń | 56 pkt |

klasa RS:X

- | | | |
|---------------------|------------------|--------|
| 1. Wójcik Max | SKŻ Sopot | 10 pkt |
| 2. Hoon Tae Lee | Korea | 21 pkt |
| 3. Przybytek Michał | AZS AWFis Gdańsk | 22 pkt |



oraz skrzydłową w koszykówce.

– Czy na kogoś się wzorujesz, masz swojego idola?

– Kibicuję drużynie reprezentacji Polski. Moim ulubionym piłkarzem jest obrońca Anderlechtu Bruksela Marcin Wasilewski. Razem z bratem Damianem oglądamy mecze i kibicujemy naszej drużynie.

– Jak spędzasz czas wolny, kiedy nie trenujesz z drużyną?

– Poza sportem lubię również rysować. W ogólnopolskim konkursie plastycznym otrzymałam wyróżnienie. Ponadto uwielbiam śpiewać i tańczyć. Przy muzyce można się zrelaksować.

Patrycja Wałęsa

Piłka nożna

Lekcje z mistrzyniami

W tym tygodniu podstawowe kroki i triki w piłce nożnej prezentuje Dorota Przystawska.

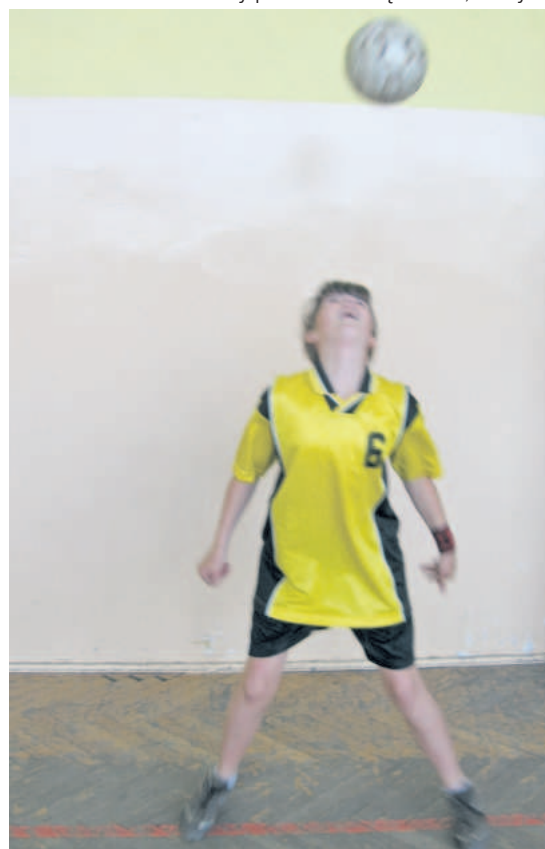
Dorota jest uczennicą Szkoły Podstawowej we Wielgim, zawodniczką z drużyny mistrzyń województwa kujawsko-pomorskiego Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Minipiłce Nożnej. Na boisku zajmuje pozycję obrońcy. Dorota jest filarem dla całej drużyny dziewcząt. Dzięki jej skutecznej obronie drużyna straciła małą liczbę bramek w czasie turnieju.

Swoją znakomitą formę i technikę zawdzięcza częstym treningom. Ćwiczy sama w domu, by jej gra była jeszcze lepsza. Wszystkim poleca piłkę nożną. Jak podkreśla, na boisku ważna jest waleczność i szybkość. – Kiedy jest okazja, trzeba ją wykorzystać. Należy jednak pamiętać, że w sporcie liczy się zasada fair play – mówi Dorota.

Patrycja Wałęsa



Zatrzymanie piłki po jej kopnięciu – trik wykonywany przez każdego piłkarza, bardzo prosty w wykonaniu. Kopiemy piłkę wewnętrzną częścią stopy, tak aby nam nie uciekła. Gdy piłka oddali się od nas, zatrzymujemy ją końcem stopy.



Uderzenie piłki głową jest zagranie bardzo często występującym podczas spotkań piłkarskich. W piłce nożnej dobra gra głową może być wielką bronią dla tych, którzy potrafią ją wykorzystać, zwłaszcza w statych fragmentach gry.

Podstawowe ćwiczenia techniczne:

1. Jedna osoba trzyma piłkę w rękach na wysokości głowy ćwiczącego, a osoba ćwicząca symuluje uderzenie piłki głową.
2. Jedna osoba dorzuca piłkę na głowę ćwiczącego, a on odgrywa ją do partnera.

Piłka nożna

Kibicuję Polakom

Dorota Przystawska, obrońca drużyny dziewcząt w minipiłce nożnej z Wielgiego, odpowiada na nasze trzy pytania.

– Twoja ulubiona dyscyplina sportowa?

– Bez wątpienia piłka nożna. Jest to najbardziej popularna gra zespołowa w Polsce. Sukces, który osiągnęliśmy jest o tyle cenniejszy, że wszyscy grają w „nogę” i trudno się przebić, a my zdobyliśmy mistrzostwo województwa. Grałyśmy z drużynami m.in. z Włocławka, Inowrocławia czy Wąbrzeźna.



moja pasja. Jestem również obrońcą w drużynie piłki ręcznej i unihokeju

Lekkoatletyka

Mój cel to olimpiada

Michał Rosiak urodził się w 1986 roku w Lipnie. Od początku kariery związany jest z Klubem Vectra Włocławek. Ma na swoim koncie wiele sukcesów, między innymi I miejsce w 2008 roku na Halowym Mitingu we Wiedniu.



Michał Rosiak chciałby wystąpić za trzy lata na olimpiadzie

Jest dwukrotnym Mistrzem Polski juniorów. Jednak jak na razie, jego największym sukcesem jest pierwsze miejsce na Młodzieżowych Mistrzostwach Europy w Debreczyn, w 2007 roku. Skoczył tam 7,94 m, co jest jego życiowym rekordem.

– Trenujesz od 2001 roku. Jak zaczęła się twoja przygoda z lekkoatletyką?

– Pierwsze kroki zacząłem stawiać pod okiem trenera Mirosława Grzelaka. To on, po zawodach szkolnych, podszedł do mnie i powiedział, że widzi we mnie przyszłego skoczka na wysokim poziomie. Po kilku treningach spodobało mi się to, tym bardziej, że wyniki przyszły bardzo szybko.

– Kiedy wyprowadziłeś się z Lipna?

– Rodzice zdecydowali się, bym urodził się w Lipnie, bo w tamtym okresie lipnowski szpital miał najlepszych specjalistów w regionie. Co do wyprowadzki: tak naprawdę nigdy nie mieszkalem w Lipnie. Po urodzeniu szybko wróciłem do Włocławka.

– Czy masz jakieś powiązania z naszym miastem? Rodzina, przyjaciele?

– Pierwsze skojarzenie, jakie mi przychodzi do głowy, to psycholog, z którym obecnie pracuję, dr Piotr Krzywicki, on mieszka w Lipnie. Poza tym mam kilku znajomych z tego miasta, z którymi często się spotykam, więc miasto jest mi dobrze znane.

– Czy jest ktoś, na kim się wzorujesz?

– Jest to Michael Johnson, rekordzista świata na 400 m. Jest fenomenalną indywidualnością. Zawsze miał odmienną techni-

kę biegu, którą wielu trenerów próbowało zmienić. Po przeprowadzeniu wielu badań wszyscy dochodzili do wniosku, że w taki sposób nie można szybko biegać i osiągać dobrych wyników. Jak się okazało, wszystkie założenia szybko zostały obalone. To dzięki swojej wierze we własne, odbiegające od schematów możliwości, Johnson osiągnął sukces.

– Nie każdy zdoła skoczyć w dal prawie osiem metrów. Ty potrafisz to bez problemu. Jak wiele trzeba trenować, żeby mieć takie osiągnięcia?

– Moim zdaniem, najważniejsza jest chęć do pracy, która wymaga wielu wyrzeczeń. Do pewnego momentu można skakać daleko tylko dzięki samemu talentowi, jednak przychodzi granica, w moim przypadku było to ok. 7,50 m, kiedy trzeba było wiele poświęcić i oddać się treningowi. Jednak satysfakcja z osiągniętych wyników rekompensuje wszystko, co się wcześniej poświęciło.

– Wiele w sportowym życiu już zdobyłeś. Ale czy jest coś, co chciałbyś dopisać do listy swoich sukcesów?

– Jest wiele rzeczy, o których mógłbym powiedzieć, jednak dla mnie sukces oznacza również umiejętność cieszenia się z rzeczy małych, zarówno takich, które są elementami większej całości, jak i z zwykłych, codziennych sytuacji.

– Studiujesz w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej we Włocławku. Czy łatwo jest pogodzić naukę ze sportem i ciągłymi wyjazdami?

– Jestem na ostatnim roku studiów i muszę powiedzieć, że przez te trzy lata spędzone na uczelni

mogłem w pełni poświęcić się treningom. Władze oraz wykładowcy bardzo przychylnie patrzyli na moje wyjazdy i częste nieobecności w szkole. Jestem im za to bardzo wdzięczny, bo mogłem zdobyć wykształcenie bez uszczerbku na treningach.

– Twój życiowy rekord w skoku w dal to 7,94 m. Czy chciałbyś kiedyś skoczyć, jak polski rekordzista Grzegorz Marciniyszyn, 8,28 m?

– Do rekordu Polski brakuje mi 34 cm. Patrząc na to oczami laika, jest to tylko długość męskiego buta. Jednak w rzeczywistości musiałbym być w optymalnej formie i skakać w idealnych warunkach. Jednak gdzieś w niedalekiej przyszłości stawiam to sobie za jeden z celów.

– Co jest najważniejsze w sporcie, który uprawiasz? Do czego należy przykładąć największą wagę?

– W moim przypadku największą wagę trzeba przykładąć do uporządkowanego, nastawionego na konkretną imprezę treningu. Zarówno do fizycznego, jak i mentalnego przygotowania.

– Jaką dałbyś radę młodym sportowcom, którzy chcą uprawiać skok w dal?

– Przede wszystkim powinni bawić się treningiem i czerpać jak najwięcej radości zarówno z treningu, jak i osiągniętych rezultatów.

– Czego można życzyć Michałowi Rosiakowi na przyszłość?

– ...występu na Igrzyskach Olimpijskich w Londynie w 2012 roku.

Rozmawiał
Marcin Jaworski

Plażówka

Piaskowy sport

Już po raz siódmy amatorzy plażówki wzięli udział w Otwartym Turnieju Piłki Siatkowej Plażowej o Puchar Wójta Gminy Lipno w Jastrzębiu. Niepokonani okazali się członkowie Ludowego Zespołu Sportowego „Jastrzębie”, Tomasz Tomaszewski oraz Radosław Urbaniak.

W tegorocznych rozgrywkach wzięli udział 23 pary. W zawodach uczestniczyli miłośnicy siatkówki na piasku z Płocka, Bydgoszczy, Torunia, gminy Lipno i okolic.

– Co roku organizowane są Otwarte Mistrzostwa Piłki Siatkowej Plażowej o Puchar Starosty Lipnowskiego. W ramach mistrzostw rozgrywanych jest siedem turniejów. Zorganizowany w Jastrzębiu jest czwartym w tym roku. Podsumowaniem jest turniej finałowy o puchar starosty – mówi Andrzej Chojnicki, członek LZS „Jastrzębie”.

Na pierwszym miejscu uplasowali się Tomasz Tomaszewski i Radosław Urbaniak, przedstawiciele gospodarzy. Za nimi stanęli także Łukasz Błaszkievicz i Michał Błaszkievicz, również członkowie LZS „Jastrzębie”, oraz Norbert Pruszyński i Łukasz Lewandowski z Płocka.

Najbliższy turniej rozegrany zostanie w sobotę w Skępem. Będą to tzw. „rozgrywki nocne”, rozpoczną się bowiem o godzinie 18.00.

Marta
Wiwatowska-Szczutkowska

Żeglarstwo

Powalczyli nad zalewem

Ekipa Dobrzyńskiego Klubu Żeglarskiego wzięła udział w eliminacjach do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży 2009. Bardzo dobre wyniki zapewniły jej udział w finale.

Po dobrym starcie w regatach w Sopocie, ekipa DKŻ przeniosła się do Nowej Pasłęki, gdzie od piątku odbywały się regaty eliminacyjne do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży 2009. Na Zalewie Wiślanym rozegrano ostatnią eliminację do finałów OOM 2009 w windsurfingowej klasie Techno 293. Udział w regatach wzięli również chłopcy z Dobrzyńskiego Klubu Żeglarskiego.

Przy słabych wiatrach rozegrano siedem wyścigów. Dzięki bardzo dobrym występom w regatach nad zalewem, do finałów OOM zakwalifikowali się Dawid Furmański i Szymon Piekarski.

Finał Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży odbędzie się w dniach 12-16 sierpnia w Znamierowicach (województwo małopolskie).

Patrycja Wałęsa



Żeglarze z Dobrzyńa powalczą w finale

Wyniki

1. Błażej Błażowski	Pałac Szczecin	10 pkt.
6. Dawid Furmański	DKŻ Dobrzyń	40 pkt.
15. Szymon Piekarski	DKŻ Dobrzyń	87 pkt.

wystartowało 44 zawodników

W klasie Techno 293 (do lat 13) z żaglem 5,5 m2 bardzo dobrze żeglowali zawodnicy DKŻ.

1. Radek Furmański	DKŻ Dobrzyń	7 pkt.
2. Maciej Kluszczyński	DKŻ Dobrzyń	14 pkt.
3. Kinga Ejsmond	AZS Poznań	17 pkt.

TYLKO POLSKI KAPITAŁ



Zielony KREDYT

**Zabrakło Ci na marzenia? Weź gotówkę!
Pozbądź się starych drogich rat!
Nasz doradca pomoże Ci w spełnianiu marzeń.**

**Lipno, ul. Kościuszki 14
tel. 054 287 44 28**

Ogólnopolska sieć biur kredytowych otwiera oddziały w województwie kujawsko-pomorskim.



Arpol

**CZĘŚCI
I AKCESORIA**

LIPNO

**UL. KILIŃSKIEGO 4
TEL. (054) 232 41 00**

www.arpol.com.pl